



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 166 (13459)

Sobota, 29 sierpnia 1998 r.

cena 1Lt

DZIŚ W NUMERZE :

• O przygotowaniach do nowego roku szkolnego w rejonie wileńskim - str. 1,4

• Radości i troski Uniwersytetu Wileńskiego - str. 2

• O „wędrowce” A. Mickiewicza - str. 5

• Krajobrazy Wilna i Wileńszczyzny - str. 6

• Litewski Bank Rolny u progu prywatyzacji - str. 7

• Z doniesień PAP-u - str. 8.

• Horoskop, rozmaitości - str. 10

• Ogłoszenia - str. 12

Nowy rok szkolny - nie za górami

Remonty. Czym kosztem? Najczęściej kosztem rodziców i sponsorów...

Kontynuując podjęty we wczorajszym numerze dziennika temat przygotowania szkół rejonu wileńskiego do nowego roku szkolnego, chciałoby się zaznaczyć, że w przeważającej większości szkoły powitały swych uczniów w pomieszczeniach czystych, wyremontowanych, pachnących farbami i pokostem. Ekipa w składzie starszych specjalistów

wydziału oświaty rejonu wileńskiego Tamary Paramonowej, Bożeny Szaradnej i Algirdasa Pliopyla oraz autorów niniejszego reportażu odwiedziła 5 szkół spośród niemal 80 należących do samorządu rejonu. W każdej z tych szkół wrzała praca. Zostało zaledwie 5 dni do początku roku szkolnego.

Niemieńska średnia należy do niewielkiego grona szczęśliwych

z tego względu, że otrzymała środki na remont dachu z samorządu - 30 tys. litów. Ciekło tu już od kilku lat, poprzednie remonty niewiele pomogły. Szkołę od lat 60. ciągle dobudowywano, według ówczesnych wymogów, kiedy do kółnierza dosztukowywano płaszczyznę. Dyrektor szkoły Alfred Bujnowski nie powinien mieć powo-

dów do niepokoju, że zabraknie czasu na dokończenie remontu. Większość klas już teraz może przyjąć dzieci na lekcje - tak tu czysto, lśniącą podłogę ledwie wyszła, jeszcze żadna noga po tej odnowionej nie stąpiła. W równie odświeżonych korytarzach ustawiono nawet wazony.

(Dokończenie na str.4)



Trzeba pomóc swojej szkole - uważa Teresa Staszewska z Rakańca.
Fot. Marian Paluszkiwicz



Dzisiaj

Pani Prezydentowa Alma Adamkiene podejmuje dziennikarzy cepelinami Wśród zaproszonych - przedstawiciel „KW”

W swoim czasie Pani Alma Adamkiene obiecała dziennikarzom, że w razie zwycięstwa jej męża w wyborach prezydenckich - zaprosi ich na cepeliny. Valdas Adamkus został prezydentem Litwy, a Pani Alma słowa dotrzymuje. Dzisiaj w miejscowości V. Kudirkos Naumiestis Pani Prezydentowa będzie podejmowała brać dziennikarską cepelinami. Wśród zaproszonych jest również przedstawiciel naszego dziennika.

O tym, jak smakowały cepeliny - w najbliższym numerze.

Inf. wl.

KREDYT BANK PBI SPÓŁKA AKCYJNA

ATRAKCYJNE WARUNKI OPROCENTOWANIA LOKAT

	LTŁ	USD
1 m.	4,5%	3,7%
2 m.	5,0%	3,7%
3 m.	7,1%	4,5%
6 m.	7,5%	4,9%
12 m.	7,6%	5,1%

ul. Liejykłós 3/1 tel. 79-11-03

POKŠIŠ LAINĖ, LITVINCIS - POLISH AIRLINES

LOT

Dogodne połączenia z Wilna przez Warszawę do:
Athens,
New York,
Chicago,
Los Angeles,
Pekin,
Istambul,
Tel Aviv.

Wilno, tel. 73-90-20.

(Zam. 359)

Z inicjatywy Czytelników, Przyjaciół i Sympatyków powstał Fundusz Wspierania „Kuriera Wileńskiego”

Podajemy nazwiska kolejnych ofiarodawców:

Honorata i Bronisław
WALENTYNOWICZOWIE,

Wilno - 40 Lt

W. R., Wilno - 100 Lt.

Serdecznie dziękujemy.

Chętni pójścia w ich ślady (na życzenie zachowujemy anonimowość), mogą się zgłosić pod adresem redakcji „Kuriera Wileńskiego”: Laisvės pr. 60, 2056 Vilnius, ew. tel. 42-79-01, 42-79-49.

Na prośbę Czytelników podajemy konto bankowe „KW”, na które można przelać pieniądze: Lietuvos taupomasis bankas Sostines skyrius

Paszilaicziui Klientu Aptarnavimo Poskyris
(LTB Sostines sk. Paszilaicziui KAP)
kodas 60111, sąskaita nr 1129001102
valiutine sąskaita nr 1871006099.

Przelew na konto walutowe można dokonać za pośrednictwem Kredyt BANK S.A., Warszawa oraz w oddziałach tego banku w Polsce.

Z okazji rozpoczęcia roku szkolnego 1998/99 Ambasada RP na Litwie oraz Konsulat Generalny RP w Wilnie życzą nauczycielom, rodzicom i uczniom zdrowia, pomyślności i samych sukcesów.

Ambasador RP na Litwie Eufemia TEICHMANN

Konsul Generalny RP w Wilnie

Mieczysław JACKIEWICZ

Komunikat

Komisji Łączności z Polakami za Granicą Sejmu RP W sprawie KARTY POLAKA

Komisja Łączności z Polakami za Granicą Sejmu RP, biorąca czynny udział w pracach legislacyjnych nad ustawodawstwem, dotyczącym Rodaków mieszkających za granicą, zwraca się z uprzejmą prośbą o przesyłanie opinii na temat KARTY POLAKA.

Komisję szczególnie interesują opinie czytelników, dotyczące tekstu preambuły do KARTY POLAKA oraz zawartego w niej katalogu uprawnień.

Wszelkie uwagi i opinie prosimy przesyłać na adres:

Komisja Łączności z Polakami za Granicą

Ul. Wiejska 4/6/8 pokój 201 00-902 Warszawa Polska

Tel. 621 22 64, fax 694 23 05

Jedną z opinii wyrażonych na łamach „Forum Polonijnego” (nr 1, 1997 r.) polecamy uwadze naszych Czytelników na str. 2.

Obywatelstwo

Zamiast drugiego paszportu - KARTA POLAKA

Wśród Polaków, którzy nigdy nie opuszczali Polski, a na skutek sytuacji powstałej po II wojnie światowej znaleźli się poza jej granicami, toczy się od dawna dyskusja, czy powinni oni zachować prawo do polskiego obywatelstwa, mimo że kraje ich zamieszkania wydały im nowe dowody tożsamości.

Dyskusja nie omija również polskich instytucji Sejmu i Senatu. Posiadanie polskiego paszportu daje bez wątpienia pewne przywileje: czynne prawo wyborcze, prawo do zakupu nieruchomości, wypłaty odszkodowań za mienie pozostawione itp. Ale obywatelstwo różni także określone skutki prawne. Jeśli posiadacz paszportu popełni np. przestępstwo na terenie Polski, odpowiedzialność ponosi przed sądem polskim. W przypadku kłędki żywiołowej lub stanu wyższej konieczności cały majątek właściciela może zostać przyjęty przez państwo. Posiadacz podwójnego obywatelstwa, w tym polskiego, podlega wszystkim zarządzeniom i ustawom wydanym przez władze RP.

Klub Publicystów Polonijnych Stowarzyszenia Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej proponuje rozwiązanie prostsze, nie rodzące takich komplikacji. Wszystkim, którzy czują się Polakami i potrafią to udokumentować a mają już obywatelstwo innego kraju, zamiast polskiego paszportu można by przyznać przywilej odcyżniany, czyli tzw. KARTĘ POLAKA. Taka karta upoważniałaby np. do wydania wiza wielokrotnego przekraczania granicy RP, do kształcenia dzieci w polskich uczelniach przy

zastosowaniu wszystkich możliwych zniżek, do korzystania z ulg, np. w opłatach za wczasy i sanatoria, opiekę lekarską w czasie pobytu w kraju na identycznych zasadach jak obywatele RP itp. Chodzi o to, by każdy Polak przyjeżdżający do kraju, do województwa, wiedział, że jego status w Polsce różni się zasadniczo od statusu obcokrajowca odwiedzającego nasz kraj.

Przywileje wynikające z KARTY POLAKA powinny być zagwarantowane ustawą. Dokument ten powinien wydawać polskie konsulaty właściwe dla miejsc zamieszkania zainteresowanych.

Wprowadzając KARTĘ POLAKA można by pominąć sporną kwestię podwójnego obywatelstwa, niewygodnego zarówno dla jego posiadacza, jak i państwa, które je przyznaje, a jednocześnie zagwarantować tym, którzy czują się Polakami, prawdziwy przywilej odcyżniany. Być może wówczas więź Polaków w świecie z ojczyzną będzie ściślejsza.

Ustanowienia przywileju odcyżnianego KARTY POLAKA domagali się także reprezentanci organizacji polskich na Litwie i Białorusi w „Pro Memoria”, skierowanym do prezydenta RP, marszałka Sejmu i Senatu, ministra spraw zagranicznych i prezesa Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Godzi się przypomnieć, że sprawy te reguluje obecnie uchwała Senatu RP, który obradował nad problemami Polonii i Polaków za granicą.

Zbigniew RÓŻAŃSKI

W przededniu jubileuszowego 420. roku akademickiego

Radości i troski Uniwersytetu Wileńskiego

Pod taką dewizą w starej Alma Mater odbyła się konferencja prasowa, która zgromadziła chyba rekordową liczbę dziennikarzy. To, że wzbudziła takie zainteresowanie, zdziwić się nie ma po prostu, gdyż aktualnych zagadnień, nurtujących społeczeństwo jest tu bardzo wiele. Ale wśród nich niewątpliwie na pierwszy plan wysuwa się zagadnienie opłaty za studia. Rektor Uniwersytetu Wileńskiego Rolandas Pavilionis wyowiadał się w wielu mass mediach o absurdalności uchwały rządowej z dnia 9 lipca, która, po pierwsze narusza Konstytucję, po drugie, dyskryminuje studentów, po trzecie, uniemożliwia konkurencję akademicką. Mianowicie uchwała ta podzieliła studentów na dwie grupy - utrzymywanych przez państwo oraz tych, których państwo nie wspiera.

Oczywiście, od tak ważnego zagadnienia również tym razem rozpoczął rozmowę gospodarz tej najstarszej uczelni. O absurdalności uchwały można wiele mówić. I to tym, że została podjęta w toku egzaminów wstępnych, i to tym, że absolwenci szkół wliczając nie mają szans studiowania (gdyż nie jest tajemnicą, że nie wytrzymują konkurencji z absolwentami szkół miejsckich). Jest oczywiste również to, że na miejscu tzw. niepłatne dostają się dzieci prominentów. Dlatego też w najbliższym czasie na osąd senatu uczelni podda się propozycje, by uwzględniane były oceny nie tylko za jeden semestr, ale za cały poprzedni okres, by te tak zwane miesięca wspierane przez państwo nie były żelazne, jak to określa uchwała. Czyli, jeżeli się dostałeś na miejsce, wspierane, zjedziesz sesję na 1 i jedziesz przez całe studia. Tymczasem, jeżeli wystąpiłeś na miejsce tzw. płatne, jesteś skazaniem przez cały okres nauki. Rektor żywi

przekonanie, że senat będzie myślał trzeźwo i realnie i ta absurdalna uchwała zostanie skorygowana w ten sposób, że w przypadku, jeżeli będzie się uczył dobrze, to przemiesz się na miejsce wspierane i odwrotnie. Spowoduje to konkurencję wśród słuchaczy i przywróci normalny proces. Napisemy pewnie, gdyż takie dokumenty powinna podejmować sama uczelnia, która o wiele lepiej się orientuje, co jej potrzebne, nie zaś urzędnicy absolutnie nie z nauką nie mający wspólnego.

xxx

Uniwersytet Wileński należy do najstarszych w Europie. Wyrobił sobie opinię ciesząc się wielkim autorytetem i postępowej uczelni. Dowodów na to można przytoczyć - to i wysoce wykwalifikowana kadra profesorska mająca prelekcje w wielu uczelniach świata, to kontakty wszechniczy wileńskiej z innymi, które z roku na rok się rozszerzają i odnawiają. W najbliższym czasie zostaną odnowione więzy z Uniwersytetem w Pradze, konkretnie zwanym plan współpracy z uniwersytetem w Turcji. Niewątpliwie swego rodzaju wyróżnieniem jest też utworzenie w uczelni wileńskiej Kolegium Stefana Batorego, do którego to wejść Uniwersytetu Wileńskiego, Praskiego, Węgierskiego oraz Krakowskiego. Takie konsorzjum znanych uczelni niewątpliwie przyczyni się do dalszego postępu.

xxx

W jubileuszowym roku 200-lecia urodzin Adama Mickiewicza uczelnia zaplanowała też konferencje, wiele edycji wydawniczych. Lecz, niewątpliwie, największym wkładem będzie odnowienie Mieszkania - Muzeum Wieszcza, gdzie 3 września prawdopodobnie wizytę złoży prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski. W pierwszych dniach września muzeum podejmie też króla Norwegii wraz z małżonką, którzy notabene, wspierają uczelnię materialnie (katedra języków skandynawskich). A będąc przy tych studiach, trzeba obowiązkowo wspomnieć, iż ta katedra zdobyła miano najlepszej katedry języków skandynawskich w Europie i nagrodzona została przez króla Szwecji.

xxx

Co jeszcze spędza sen z oczu rektorowi? Wśród wielu zagadnień - budowa nowej biblioteki. Zaplanowana przed laty dziesięć po dziś dzień nie może się doczekać nie tylko realizacji, lecz nawet rozpoczęcia. Motyw: nie ma pieniędzy. A przecież nie ma gdzie rozmieścić nowego księgozbiornu (6 milionów tomów), a przez to niszczeją stare unikalne wydania, gdyż są przechowywane w bardzo złych warunkach. Zbudowanie nowej biblioteki (plac w Sauletkio jest) pomogłoby odciążyć starą. Dla-

tego też jako punkt honoru rektor uważa utworzenie społecznego funduszu ratowania biblioteki. Sam aktywnie włączy się do tej pracy, gdzie tylko będzie z granicą, czy na miejscu sąbki, że znajdzie wiernych naśladowców. Oczywiście, dobrze byłoby, gdyby potęgował paristwo, ale na to właściwie już nie liczą, bo od lat proszą, ale pieniędzy nie otrzymują.

xxx

Nie mogą też otrzymać Pałacu Kongresowego, o który się aktywnie ubiegają i który idealnie odpowiada celom nauki. Nie będą rezygnować. Będąc przy temacie zwrotów rektor wyraził zadozwolenie, że Kuria Wileńska zwróciła im gmach, w którym rozlokuje się wydział filozofii.

xxx

Sprawa wynagrodzeń. Czy nie paradoksem jest, że rozpoczynający wykładem ma wynagrodzenie dwukrotnie mniejsze niż średnia statystyczna - 600 litów na papierze. A przecież uczelnia na dalsze studia, czyli prace naukowe zostawia najzdolniejszych, prymusów, którzy zanim się dorobią naukowego stopnia, dosłownie przymierają głodem. Zresztą, czy gaża 2100 litów dla profesora jest gaża profesorska? Nie tylko uniwersytety zagraniczne nie mogą tego zrozumieć, ale nawet uczelnie w dawnych tak zwanych republikach powojennych. Np. Uniwersytet w Tartu na dzień dzisiejszy płaci dwukrotnie więcej. Dlatego sprawa urosła jest bardzo aktualna. Rektor uważa, że najbliższe wynagrodzenie (na dzień dzisiejszy) ma wynosić 1000 litów, a profesorskie - 4 tysiące litów. Z radością powitaliby inicjatywę utworzenia przynajmniej związków zawodowych, które by walczyły nie tylko o sprawy kadry profesorskiej, ale wszystkich pracowników uczelni, naprawę zapalenia, entuzjazmu, pracujących za przyszłowiego grosiki. I tu na marginesie trzeba dodać, że w naszym wydziale pracuje 1700 naukowców, spośród których jest wielu znanych i cennych bardzo wysoko w świecie. Rektor zaznaczył kilkakrotnie: to nasz największy skarb. - Nie jest ważne, kto ten fotel, na którym siedzę obecnie, gdy uczelnia obchodzić będzie 500-lecie, ale na pewno słowa te powtórzę. Nie sposób w jednej notatce poruszyć wszystkich kwestii, którym żyje najstarsza uczelnia kraju, której dotyczy i codzienne remonty, i utrzymanie zabytkowych gmachów (80 obiektów), i sprawy nauki, i kredytów dla studentów, i wiele, wiele innych. Ale oczywiście dzień 1 września nie powinien być dniem użytkiwa, a radości i święta, dlatego też zaplanowaliśmy w tym dniu, wśród wielu innych imprez, również świąteczny przemarsz główna ulica miasta.

Helena GLADKOWSKA

Odezwa

Do Członków i Sympatyków SSKPL (obecnie ZPL) im. Wł. Syrokomli

We wrześniu br. mija 10 lat jak powstał z inicjatywnej grupy patriotów oddział Stowarzyszenia im. Wł. Syrokomli. Oto pierwsi najodważniejsi w tym okresie: Jan Hermanowicz, Karol Śnieżko, Mieczysław Subol, Jan Wyszomirski, Jerzy Barancewicz, Jan Szuszkiewicz, Danuta Nazarek, Janina Danowska, Zenon Bohdanowicz, Danuta Kuzborska i wielu innych.

Składam im serdeczne podziękowanie i życzenia z okazji jubileuszu. Byłymi wówczas autorami i organizatorami wielu imprez krajowych i międzynarodowych: Dni Wilna w Krakowie, Dni Wilna w Łodzi, Dni Wilna w Słupsku, Dni Łodzi w Wilnie (wystawa rzemiosła łódzkiego) itp. Aktywnie uczestniczyliśmy w obchodach 200. rocznicy Konstytucji 3 Maja, w pielgrzymkach do Kątnia, byliśmy organizatorami pierwszego „Kaziuka” w Wilnie, a przygrywała nam wówczas kapela Jana Bożerodzkiego.

Wszystkich działaczy i naszych sympatyków zapraszamy 5 września br. na godz. 17 (ul. Moniuszki 10-29) na uroczyste spotkanie i „małą czarną”. Przy okazji będzie można obejrzeć wystawę zdjęć i archiwalnych dokumentów dotyczących działalności oddziału im. Wł. Syrokomli.

Prezes Jan ANDRZEJEWSKI

Kramiki szkolne zapraszają

Jeżeli ktoś nie zrobił jeszcze zakupów przed nowym rokiem szkolnym, nie powinien zbytnie się martwić. Jak i poprzednio, w wileńskich szkołach polskich będą czynne kramiki: szkoła im. Wł. Syrokomli (Linkmentu 8); szkoła im. A. Mickiewicza (Krupou 11); szkoła im. J. I. Kraszewskiego (Statybinuku 5).

Kramiki oferują tanie książki dla każdego, czasopisma i przybory szkolne.

Zapraszamy są także mieszkanki okolicznych ulic.

Inf. wł.

Gość redakcji

To ci dopiero borowik!

Rodzina Marii i Władysława Mojsiewiczów z Wilna od lat pasjonuje się zbieraniem grzybów, głównie w orańskich lasach. Grzybobranie w ubiegły czwartek było wyjątkowo udane. Cała czterosemiorobna rodzinka: pani Maria, pan Władysław, Mirosław i Wiesława ubierali aż 5 koszy. Przede wszystkim: borowiki i czarngolówki.

Wiesławie, uczniency 5 klasy szkoły im. Jana Pawła II, uśmiechnęło się wyjątkowe szczęście. Jej borowik, który znalazła, ważył 1,300 kg. Średnica kapelusza 32 cm, średnica korzenia 15 cm, wysokość 11 cm. Taki okaz trafił się im po raz pierwszy.

NA ZDJĘCIU: uśmiechnięta Wiesia ze swoim skarbem.

Fot. Marian Paluszkievicz



KRONIKA POLICYJNA

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 27 sierpnia br. w kraju zanotowano 169 przestępstw, w tym: 1 zabójstwo, 6 obrażeń ciała, 1 gwałt, 18 chuligańskich ekscesów, 5 rabunków, 2 oszustwa, 136 kradzieży. Skradziono 16 samochodów, znaleziono - 11.

Zanotowano 22 wypadki drogowe i 5 pożarów. Znalaziono zwłoki 3 osób. Zatrzymano 21 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Rabunki

27 sierpnia kłajpedzki KP nr 2 droga pocztowa otrzymał zawiadomienie, że 10 mb. o godz. 8 min. 45 na ul. Liepu męczyzna, grożąc użyciem siły, odebrał agentce firmie usługowej „Zilvinas” A. L. portmonek i pas, w której były przeznaczone na wypłatę emerytur pieniądze - 8.000 litów oraz lista emerytów, pojemniczek z gazem i pistolet gazowy.

Szaltkalviu w Wilnie 2 młodzi ludzie pobili R. M. i odebrali 700 litów, telefon komórkowy i dokumenty.

Pożary

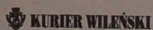
27 sierpnia o godz. 6 min. 39 wileński GPK został zawiadomiony, że ktoś się wmalował do sali sportowej „Lietuvos rytas” przy ul. Žveju i podpalił ją. Ogien zniszczył około 20 m. kw. podłogi i ławki. Trwa dochodzenie.

Przygotowała I. L.

27 sierpnia około godz. 20 na ul.

BANKI	Lu/USD	Lu/DM	Lu/złoty	Lu/rubel
28.08.98	Kup.-sprzed.	Kup.-sprzed.	Kup.-sprzed.	Kup.-sprzed.
Kredyt Bank	3,98-4,01	2,1895-2,2561	1,0317-1,10791	-
Snoras	3,99-4,02	2,19 - 2,23	1,04-1,10	- 0,61
Litimpex	3,98-4,01	2,19 - 2,24	1,02-1,10	0,10 - 0,57
Hermis	3,99-4,01	2,20 - 2,24	1,02-1,10	- 0,50

Na każdą chwilę życia



Informator podręczny (14)

S.A. „Vilniaus autobusu parkas”, 2012 Vilnius, Verkiu 52
 77 - 37 - 52 - Dyrektor generalny
 77 - 18 - 61 - Dyrektor do spraw techniki
 77 - 63 - 10 - Dyrektor do spraw przewozu
 77 - 63 - 60 - -/- -/- -/-
 S.A. ZSA „Vilniaus troleibusai”, 2040 Vilnius, Žolyno 15
 74 - 19 - 07 - Dyrektor generalny
 74 - 02 - 34 - Dyrektor 1-ej zajezdni
 74 - 19 - 35 - -/- -/- -/-
 42 - 94 - 81 - Dyrektor 2-ej zajezdni
 S.A. ZSA „Vilniaus vandenys”, 2600 Vilnius, Dominikonu 11
 62 - 28 - 38 - Dyrektor generalny
 22 - 39 - 67 - Dyrektor do spraw produkcji
 61 - 94 - 03 - Służba abonamentowa
 62 - 28 - 38 - Informacja o taryfach na zimną wodę
 62 - 78 - 67 - Kompensacja za liczniki na wodę zimną
 62 - 28 - 38 - -/- -/- -/-
 63 - 78 - 10 - Dyspozytornia
 62 - 78 - 10 - Przyjmowane są zamówienia na usuwanie usterek związanych z dostawą wody zimnej
 Służba awaryjna, 2050 Vilnius, Sietyno 13
 62 - 78 - 10 : 26 - 88 - 92
 ZSA „Komunalinis ukis”, 2009 Vilnius, Algirdo 19
 63 - 29 - 10 - Dyrektor generalny * wydawane są pozwolenia na wjazd na Starówkę
 61 - 76 - 38 - Dyrektor
 62 - 61 - 82 - Kierownik działu technicznego
 61 - 51 - 74 - Kierownik działu budowlanego
 Wileńskie Sieci Ciepłe, 2600 Vilnius, Smolensko 12
 23 - 03 - 16 - Dyrektor
 23 - 13 - 88 - Sekretarka
 23 - 02 - 95 - Dyrektor do spraw techniki
 24 - 04 - 92 - Kierownik służby dyspozytorskiej
 Pałac Sportu Wodnego, 2049 Vilnius, Erfurto 13
 26 - 90 - 30 - Dyrektor

* sprzedawane są bilety na parkowanie transportu w miejscach postoju ZSA „Vilniaus kapitaline statyba”, 2600 Vilnius, Gedimino 37

W y t n i j i z a c h o w a j



1 lipca obchodziło 6. urodziny, więc
CZAS DO SZKOŁY!!!
JEŻELI URODZIŁEŚ SIĘ
 na Wileńszczyźnie

1 lipca 1992 roku
 - czekamy na Ciebie w niedzielę, 30 sierpnia na przedstawieniu „Obrazki zajączka” w teatrze „Keistuoliu” (al. Laisves 60, Vilnius).

Początek święta o godz. 14.30

PREZENTY DLA CIEBIE:



SZKOLNE PLECAKI



SMACZNE I ZDROWE NAPOJE



KLOCKI



Szczegółowa informacja:



tel. (8-290) 3 01 88

PS. Urodzeni na Wileńszczyźnie 1 lipca 1992 roku proszeni są o posiadanie świadectwa urodzenia.

Medycyna

32 proc. kobiet i 16 proc. mężczyzn ma nadwagę

Po raz pierwszy informacja o odżywianiu się mieszkańców Litwy trafi do banku danych Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) - poinformowała dyrektor Centrum Żywności Kamelia Kadziuskiene. Zobaczymy, jak wyglądamy w kontekście innych krajów. Ponadto, obecnie również dane z Litwy będą mogły posłużyć ekspertom WHO w przygotowaniu rekomendacji naukowych programów międzynarodowych.

Z inicjatywy WHO, według metody tej organizacji światowej, na Litwie, Łotwie i w Estonii przeprowadzono specjalne badania - sondaż wśród mieszkańców na temat nawyków żywienia, konsumpcji, chorób związanych z odżywianiem, szkodliwych nawyków oraz aktywności fizycznej. Na Litwie przesłuchano 3000 mieszkańców w wieku od 19 do 64 lat. Obecnie, jak powiedziała K. Kadziuskiene, dane sondażu analizuje się, systematyzuje, a następnie zostaną one zgłoszone do biura regionu europejskiego WHO. W przeprowadzeniu tych badań dla Centrum Żywności dopomogli specjaliści higieny żywienia z ośrodków zdrowia społecznego.

Informacje o żywieniu ludzi, ilości i proporcjach spożywanych produktów, jak powiedziała K. Kadziuskiene, są bardzo ważne również dla samego Centrum Żywności. Dostrzegając realne błędy żywienia, można zastosować środki ich naprawy. Centrum Żywności uprawnione zostało do uzgadniania warunków technicznych nowych produktów. Tych dokumentów co roku zgłasza się setki. Wiedząc o tym, jakich produktów, jakich substancji najbardziej brakuje w bilansie żywieniowym mieszkańców Litwy, specjaliści Centrum Żywności mogą zaproponować przemysłowi spożywczemu odpowiednie korygowanie receptur nowych wyrobów, np. zmniejszenie ilości tłuszczu.

I chociaż od dawna mówi się o tym, że na Litwie jest wiele osób otyłych, obecnie można już dokładnie powiedzieć, że nadwagę posiada 32 proc. kobiet w wieku 50-64 lat i 16 proc. mężczyzn w tym samym wieku. Zmieniła się waga młodych ludzi: prawie zupełnie nie spotyka się otyłych uczniów i studentów.

KONKURS

„MOJA POCIECHA” 46 (113)



Dzisiaj zamieszczamy kolejną fotografię konkursową. NA ZDJĘCIU: Kamila Daugierdaite (1 rok 10 miesięcy).

Jutro - premiera „Pana Tadeusza

W „Rusdramie” o godz. 17. Gra „Polski Teatr w Wilnie”. (aab)



KURIER WILEŃSKI - CODZIENNE WYDANIE
 - SOBOTNIE WYDANIE

SZANOWNY CZYTELNIKU!
DO 18 WRZEŚNIA TRWA
PRENUMERATA „KW”

NA PAŹDZIERNIK I POZOSTAŁE MIESIĄCE 1998r.

Koszty prenumeraty dla Czytelników „KW” na Litwie:

	1 mies.	2 mies.	3 mies.
z dostarczeniem przez pocztę	19 Lt	38 Lt	57 Lt
bez dostarczenia (w szkołach)	16 Lt	32 Lt	48 Lt
w księgarniach: S.K., ul. Auszros Vartu (Ostrobramska) 9	15 Lt	30 Lt	45 Lt
i „Elephas”, ul. Olandu (dawn. Holendernia) 3	15 Lt	30 Lt	45 Lt
w redakcji	14 Lt	28 Lt	42 Lt
„Kurier Wileński” (sobotnie wydanie)			
	1 mies.	2 mies.	3 mies.
z dostarczeniem przez pocztę	3,90 Lt	7,80 Lt	11,70 Lt

„Kurier Wileński” można zaprenumerować na każdej poczcie.

Indeks „Kuriera Wileńskiego” - 0044 (codzienne wydanie)

Indeks „Kuriera” - 0172 (sobotnie wydanie)

Uwaga! Okazja tańszego kupienia „Kuriera”:

W naszej redakcji (Laisves pr. 60, Dom Prasy, XI piętro) można nabywać sobotni oraz wszystkie kolejne numery „Kuriera” - za 70 ct. Numery z dni poprzednich - za 40 ct.

(Dokończenie ze str. 1)

Niemiecka średnia należy do nielicznych szkół też pod tym względem, że jest to szkoła trójjęzyczna: polsko - litewska - rosyjska. Największy pion stanowią klasy polskie, do których uczęszcza ponad 300 uczniów, około 200 dzieci uczy się w klasach rosyjskich i niecałe 100 - w litewskich. Tak jest obecnie. W perspektywie prawdopodobnie zmniejszy się liczba dzieci w klasach rosyjskich, a w litewskich się zwiększy. W polskich też się zwiększy. Dyrektor szkoły powiedział, że dotychczas nikt nie stawiał kwestii rozdzielenia szkoły i nigdy nie było na tym tle jakichkolwiek nieporozumień. „Nieporozumienia są tam, gdzie podzielono, uważa dyrektor, - gdyż wtedy zaczyna się „podpatrywanie”, kto ma lepiej”.

Zadanie o tak dużą szkołę, to rzecz niebagatelna. I znalezienie środków na jej wyremontowanie. Wiele zawiązań szkoła sponsorom - firmie „Rekoma” oraz miejscowej fabryce obuwia. Na farby, linoleum szkoła zarobiła na dyskotekach, które były latem płatne i kończyły się... w cywilizowany sposób.

Szkołna stołówka również może przyjmować gości. Wrażenie przytulności sprawiają niezwykle sympatycznie malowidła na ścianie przedstawiające martwą naturę o motywach warzywno-owocowych. Plastyk z Li-pówki Petras Karlonas „po bożemu” wziął za taką pracę.

Zawdzięczając swemu ziomkowi Grzegorzemu Rutkowskiemu, który teraz mieszka w Polsce, chór szkolny „Niemieczanka” już objechał wiele miast w Macierzy, zwłaszcza region wrocławski, co przysporzyło szkole również sponsorów.

„W zasadzie nie mielibyśmy większych kłopotów. Jedyne wisi nad nami nie dość wyraźna perspektywa w sensie funkcjonowania naszego gmachu. Otóż, budowniczywie za sowieckich czasów całe ogrzewanie zabetonowały w podłogę. Gdy to urządzenie zaczęło starzeć - będzie prawdziwy kataklizm - mówi dyrektor Alfred Bujnowski.

50 tys. litów, wyasygnowanych przez samorząd na remont dachu, starczyło jedynie na pokrycie sali sportowej. Może się zdarzyć, że w auli i tak pięknie wyremontowanej jadłodajni nadal będzie przeciekak.

Rakańce jeszcze mają sporo do zrobienia

Być może, że od środy, kiedyś my tam byli, już wiele zrobiono, bo to nie były zbyt wielkie prace. Po prostu chodzi o gruntowne czyszczenie przysłowiowych katów. Klasy również, co prawda nie wszystkie, pobielono, kasztami rodziców, pobielono, chętnych pomóc szkole w wyremontowaniu klas nie było zbyt wielu - ludzie żyją dość skromnie. Gmach szkolny, wybudowany w roku 1966, nie był ani razu gruntownie remontowany. Ponieważ liczebność klas się zmienia, tamte przed 30 laty wybudowane duże izby, teraz się przedziela przepięrznie. Zerówka więc przyjdzie do fankiej przedzielonej klasy. Przytulnie tu i pachnie lasem, bo przepięrznie całe wyłożono drewnianą boazerią. Szkoła zawiązała do starości gminy Andrzejowi Zabeliowiczowi oraz przedsiębiorcy Józefowi Sienkiewiczowi.

Jest też tu pewien fenomen - jedną z izb klasowych zajmuje szkoła litewska, należąca do gęstki powiatu. Cześć uczniów tu się uczy w I i II klasach. Drzwi do tej „szkółki” też się wyróżniają - są nowo, drewniane, jak w domu. Szatnie również ci uczniowie mają własną. Nie chciałoby się przypuszczać, że ta czwórka może żyć w odosobnieniu od innych dzieci, za tymi ładnymi drzwiami, z własną szatnią i innym traktowaniem ich w stołówce.

Alc teraz o czymś weselszym. Dosłownie przed kilku dniami do Rakańce przybyła olbrzymia przesyłka z



Niemiecka szkoła już prawie zapięta na ostatni guzik. Wizytatorzy z wydziału oświaty - Bożena Szaradina, Tamara Paramonowa i Algirdas Plioplys oraz dyrektor szkoły Alfred Bujnowski.

Polski. Jeszcze nie rozpakowane pudła zajęły niemal cały pokój. Najbardziej ucieszą się pierwszaki i ci, którzy przyjdą do zerówki. O wyprawce dla nich pisaliśmy już wczoraj. Ponadto szkoła otrzymała 9 nowotitk map, obuwie sportowe, pomoce do nauki chemii, innych przedmiotów. Istny królewski dar szkoła zawiązała Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska”, Towarzystwu Przyjaciół Wilna i Grodna w osobach Państwa Paprockich i Buchowickich. Tu na naszym gruncie znajomość z tymi hojnymi sponsorami nauczyciele i dzieci zawiązały ks. Józefowi Aszkiewiczowi, który wiosną przywiózł tych gości z Polski na święto pożegnania z elementarzem. Niemal szkoła pomaga też re-

jonowy oddział ZPL, w tym osobicie Waldemar Tomaszewski.

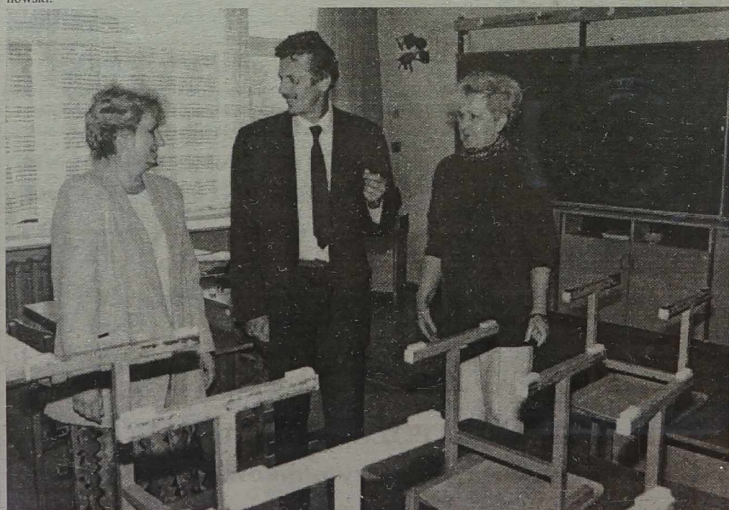
Mała szkółka wiejska, rzecz jasna, ma swoje problemy. Niezbity bogaty księgozbiór wymaga uzupełnienia. Podręczników też nieco zabraknie, ale, zdaniem bibliotekarki Jęfrosinii Wasilewskiej, jest jeszcze czas na uzupełnienie brakujących pozycji. Cięższy, że grono pedagogiczne uzupełniają młodzi nauczyciele. Podczas naszego przyjazdu nauczyciele składali życzenia z okazji 25 urodzin swemu najmłodszemu koleździe Dariuszowi Wasilewskiemu, nauczycielowi zerówki.

Rudomino - dwie szkoły obok i obie są gotowe do rozpoczęcia nauki



Dariusz Wasilewski - najmłodszy nauczyciel w Rakańcach.

Remonty. Czym kosztem? Najczęściej kosztem rodziców i sponsorów



W dobrym nastroju witają rok szkolny nauczyciele i kierownictwo Rudominskiej Szkoły Średniej nr 1. Od lewej: nauczycielka klas początkowych Regina Makarewicz, dyrektor Czesław Mickiewicz oraz zast. dyrektora Mariola Michniewicz.

Trwający kilka poprzednich lat trudny do rozwiązania problem lokalu Rudominskiej Szkoły Średniej nr 2 rozstrzygnięto już w roku ubiegłym m. Samorząd rejonu wileńskiego znalazł środki na przeprowadzenie kapitalnego remontu trzypiętrowego gmachu, z którego wyprowadziła się szkoła nr 1. Pisaliśmy niejednokrotnie o trudnym bytowaniu litewskiej (nr 2) szkoły, która mieściła się w kilku drewnianych starych budynkach. Już drugi rok szkolny „dwojka” rozpoczęła naukę w solidnie wyremontowanym gmachu. Porządek niemal idealny, klasy lśnią czystością, nauczyciele w swoich gabinetach kończą ostatnie zabiegi. Żadnych pretensji co do gmachu, wyremontowanego w ubiegłym roku ani nauczyciele, ani dyrektor Aleksas Žilėnas nie mają. Jedyne problem - to brak ławek odpowiednich do wieku uczniów. Aktualny niemal dla wszystkich szkół Wileńszczyzny, tu urosł do najważniejszego. Pewne wyjście też znalaziono - Fundusz Otwartej Litwy zakupił dla tej szkoły 20 ławek.

Niektórych prac w tej szkole nie da się zakończyć do 1 września. Sala sportowa, z gmachem szkolnym połączona przejściowym korytarzem, będzie oddana około 1 października. Brygada budowlanych z Niemenczyna, składająca się z młodych robotników,

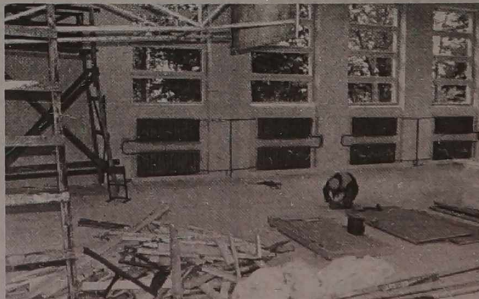
stara się bardzo, sala sportowa, zdaniem st. inspektora wydziału oświaty Algirdasa Plioplysa, będzie najlepsza w rejonie, a szkoły miejskie też mogą pozazdrościć Rudominie. Ubolewa więc z powodu tego, że nowo narodzona gazeta powiatowa dosłownie przed kilku dniami napisała, iż litewska szkoła w Rudominie mieści się w rozwalającej się „chatynce”. Na salę sportową szkoła otrzymała środki z powiatu. Do szkoły uczęszczać będzie w tym roku ponad 500 dzieci.

Ze szkołą nr 1 korzystają ze wspólnej stołówki. Bez najmniejszych tarć. Niemal 1000 uczniów uczęszcza do tej większej szkoły, wybudowanej przed 6 laty, ale przysparzającej dyrektorowi wiele kłopotów. Z powodu wadliwego projektu, wadliwego budownictwa, przeciekającego dachu, wyrósł na ścianach przegromnej sali grzyb. Mimo to klasy i tutaj są gotowe do przyjęcia uczniów. Zawiązuje rodzicom, firmie „Ardena”, która i tutaj wystąpiła w charakterze hojnego sponsora, między innymi, co nowo powstałego muzeum szkolnego zafundowała stoiska dla eksponatów.

W Rudominie udało się rozstrzygnąć podczas wjazdu do kilku szkół, w których dzieci mogą się uczyć po polsku, litewsku, rosyjsku. Nie rozstrzygnięto natomiast użytkowania lokali, które zostały po przenosinach szkół. Jeden taki obiekt - piętrowa była bursa szkolna - stoi beznamiętnie, podobnie jak budynki, w których mieściła się w poprzednich latach szkoła litewska. Potrzebne są niebagatelne pieniądze na ich zaadaptowanie, których rejon na razie nie ma.

Z tego, co udało się nam zobaczyć podczas wjazdu do kilku szkół rejonu wileńskiego, nasuwa się wniosek, że szkoły, zawiązuje sponsorom, rodzicom, samorządowi, w tym roku całkiem dobrze są przygotowane do roku szkolnego. Zawiązuje dyrekcji i nauczycielom szkół, którzy dwoją się i troją, aby znaleźć środki na remont swojej przecięz szkoły.

Krystyna ADAMOWICZ
Fot. Marian Paluszkiwicz



Salę drugiej szkoły w Rudominie jeszcze się remontuje.



Tak wygląda „chatynka” (z określenia prasy powiatowej), w której już drugi rok szkolny ulokowała się litewska szkoła nr 2 w Rudominie.

Niemal w którąś z „okrągłych rocznic”, bo w roku 1843, mówił Adam Mickiewicz do

całkiem nie wąskiego grona osób: „Duch nie jest zawsze w człowieku, jest często zewnątrz niego; gości na przykład około osób albo miemie ulubionych, lub przyrządków. Niezaczęto przechodząc mimo jakiegoś miejsca, drzewa, kamienia doznajemy niewyдуманego przestrachu, bo tam zapewne przebywa jakiś duch, może kogoś zabitego, a może i samego zabójcy w miejscu popelnionej zbrodni.

Tak mówił Wieszczyca w Paryżu. Pisał zresztą podobnie, a były to lata, kiedy całkowicie poddał się wpływowi „nowego Chrystusa” z litewskich Antoszwilińców, Andrzeja Towiańskiego. Ten duchowy związek z Mistrzem Andrzejem miał przypłacić Poeta utratą równowagi psychicznej, profesorskiej kariery zawodowej, zerwaniem stosunków z bliskimi przyjaciółmi. Wtedy to walkę o złąbką duszę Adama toczyli Księża Zmartwychwstańcy, Ojcowie Jezuiti. I chociaż autor „Dziadów” mniósł im i o nich różnych niezbyt przyjemnych rzeczy nawygadywał, Ojcowie, jak na przyzwyczajonych apologetów ortodoksyjnego Kościoła przystało, wytknęli w tej pracy nie tylko mnóstwo pomysłowych chyłków, ale też wiele anielskiej cierpliwości.

Tak było we Francji, jeszcze za życia ducha Adama. Dzisiaj - czasy mamy inne, inni więc ludzie. Ojcowie Jezuiti nie są w tym wyjątkiem, a rzecz cała dzieje się pod inną szerokością geograficzną - na Litwie, w Kownie...

O tym, że Adam Mickiewicz miał w Kownie, z błogosławieństwa Ojców Jezuitów, dokonać „pośmiertnej pielgrzymki” - ze swojej „stancyi” do „Domu Perkuna”

dywał się, rozmawiał, decyzyje Ojców zaakceptował...

Czy oprócz prezesa Petrasa Palilonisa ktoś jeszcze w Kownie choćby słówko jedno - za „Wieszcza” zarzuć? Tak jest. Muzeum Literackie - szerzeje się oburzenie. Dział Kultury Urzędu Miasta Kowna - próbował ingerować. Birute Sasnauskienė - wieloletnia opiekunka, inicjatorka i organizatorka mnóstwa w tej szkole (obecnie - gimnazjum) atrakcyjnych i pozytywnych imprez z imieniem Poety związanych... Kto jeszcze? Więcej - chyba nikt. Teraz dopiero, kiedy Adam Mickiewicz został stałym „wyproszony” może zareagują również aktorzy, realizatorzy przedstawień. W Kownie mieszka Valentinas Masalskis, odtwórca roli Gustawa-Konrada-Pustelnika w litewskiej parapezmie Mickiewiczowskich „Dziadów”, jaki reżyser tego spektaklu Jonas Vaitkus. W Kownie - całkiem niedawno, w plenerze (wykorzystano mury zamkowego) Irena Bucziene wystawiła „Konrada Wallenroda” - monumentalne, masowe widowisko...

...Może zareagują, a może i nie. Bo tak czy owak, „zaden tu nawet Szustaskas nie pomoże”. Oba gmachy - i ten,

tłumaczył poezję obcą (Schillera, Byrona i in.), przygotowywał się do lekcji, sprawdzał uczniowie „sekssterną”, pisał listy do przyjaciół w Wilnie, podejmował ich tu parę razy, tutaj być może odwiedzała go także piękna kowieńska Wenus, pani Karolina Kowalska...

Jezuici pojawili się w Kownie w 1642 roku. Od 1666 rozpoczęli budowę kościoła, trwała ona do 1700 roku. Kościół pw. św. Stanisława Kostki konsekrowano w 1772 r. (Zbudowany w stylu późnego baroku). Przy tym kościele Jezuiti założyli szkołę wyższą (gimnazjum). Po zniesieniu zakonu OO Jezuitów, w 1787 r. szkołę przejęli Franciszkanie. Od 1807 roku była to szkoła świecka, tzw. kowieńska szkoła powiatowa, w której z nakazu Uniwersytetu Wileńskiego w latach 1819-1823 (z roczną przerwą) pracował Adam Mickiewicz.

„Dom Perkuna” znajduje się na tych kościoła i gmachów klasztornych OO Jezuitów. Jest to najciekawszy budynek w całym Kownie (zbudowany w stylu gotyckim), badany przez naukowców z różnych stron świata. Obszerny opis tego gmachu przedstawił jeden z Ojców Jezuitów - Gizewicz -

Dokładna data budowy tego domu nie jest znana, uważa się, że stał on już w początkach XVI w. W pierwszej połowie XVII wieku był siedzibą Hanzy. Niektórzy badacze uważają, że pierwotnie dom ten był przeznaczony na ośrodek handlowy i że nazwę „Perkuna” nadał mu później celem podkreślenia niezależności kupców kowieńskich od obcych; albo - dla uhonorowania litewskiego boga piorunów jako tradycji, symbolu dawnej kultury rolniczej.

W XVII wieku dom ten należał do Iwana (Jana) Lackiego. W 1643 roku Lacki odsprzedał go Jezuitom. W tym czasie Jezuiti jeszcze nie mieli własnego kościoła, w nabytym „Domu Perkuna” zakazyli tymczasowo kaplicę. Po zbudowaniu kościoła, przeniesiono do niego kaplicę z „Domu Perkuna”. Później w „Domu Per-



Adam Mickiewicz w okresie wileńskokowieńskim. Rysunek kredką Walentego Wańkiewicza

A kysz, Adamie, a kysz!

RZECZ O DUCHU WIESZCZA, KTÓRY PO KOWNIE LATA

w rozumieniu Ojców nie były wolne od mnóstwa występków, nigdy autor „Dziadów” - ani w wcześniej młodości, ani w wieku już dojrzałym nie był „dobrym katolikiem”, musi więc za to duch Adama teraźnie odpokutować.

Ktoś tu oczywiście gorąco zaprzeczy, a kto tak pięknie pisał o Teju, co w Ostryj święci Bramie!

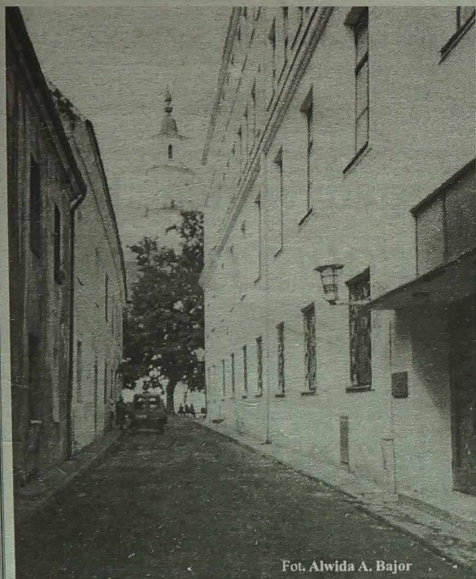
Ale i na to oczywiste zdaniem Ojców, Kościół urzędowo działając nieden „powąży” argument. Pisał o tym w bardzo pięknym swoim szkicu pt. „Dreszczowisko” Zbigniew Słojewski: Adam żywi kult dla Matki Boskiej, ale katolikiem jest - no - problematycznym (zresztą po dziś dzień niektóre jego dzieła figurują na kościelnym indeksie). Katolikiem - no - problematycznym, tylko że słowo „katolik” - co ono właściwie znaczy? Pius IX, ten sam, którego Adam szarpał za rękaw, wrzeszcząc strasznie, a Pius IX na to „Piano, synu, piano” (dziś takie hece w Watykanie nie przeszłyby raczej, tak, czasy były inne), otóż Pius IX zemlałby, gdyby zobaczył swego następcę na Stolicy Piotrowej w czapce z malpich ogonów. A cóż to znów? Cóż to za dowcipaszki? Żadne dowcipaszki. Przechodząc koło klubu, PAX-u na Mokotowskiej, zobaczyłem w witrynie zdjęcia Ryszarda Rzepckiego (wnuka Stanisława Mackiewiczza) z podróży Jana Pawła II po Afryce. Na jednym ze zdjęć siedzi w Uhuru Park w Nairobi. Po mszy świętej wsadzili mu na głowę czapkę z malpich ogonów, do ręki dali łaskę i posadzili go na tronie czarownika. Zdjęcia są ostre, wyraziście; widać parę kropel potu spływających spod ogonów malpich. Mine ma wyważoną, ale cokolwiek... niewyraźna. Wyobrażam sobie, że pokazując to zdjęcie Piusowi IX: „Ten ma wstrząśnięcie, że bruk chwytaje mu się pod nogami, opiera się o ścianę, mdleje (...)

Tak, czasy są inne. Szkoda, że do grubych jeźniaków murów nie chcą one jakos docierać. Mówią współczesnym językiem kapitalistycznym - od strony prawnej rzecz całą umijają - mają Ojcowie Jezuiti jakies swoje racje. Od strony moralnej natomiast... na ten temat można by było jeszcze podyskutować. Bo tak jakos... bez sądu Wieszcza do poganskiego domu się wyrzucili. W Koszarach było inaczej, tam sąd nad królem polskich władcyławem Jagiełłą - odbył się zgodnie z cząboprocedurą, natomiast tutaj... Ot, zrobiono Wieszcza „prezenta” na 200 rocznicę Jego urodzin.

...Zastanawiam się właśnie, dlaczego zrobiono to teraz? Nie wczesniej i nie później, ale w Miedzynarodowym Roku Mickiewiczowskim? A może Rok ten zbiega się z jakimś ważnym wydarzeniem w kalendarzu poganskim, które przeoczyliśmy? A może chodziło tu o jakis jeszcze inny kalendarz?

Cóż, wypadła odwiedzić ducha Adama w nowym jego „pomieszkaniu”. Któryś z jego niefortunnych obrońców wymyślił jakieś nowe hasło powitania. Najlepiej tu się przyda hasło Adama: „Witam cię Orka i Boga znaniekiem”. Ku uciesze (strapieniu) tych, którzy go na pośmiertną zyszkę zesłali...

Alwidą A. BAJOR



Fot. Alwidą A. BAJOR

Gmach kowieńskiej szkoły powiatowej, w której pracował poeta; od 1955 r. - szkoła im. Adama Mickiewicza, po 1990 r. - gimnazjum OO Jezuitów.

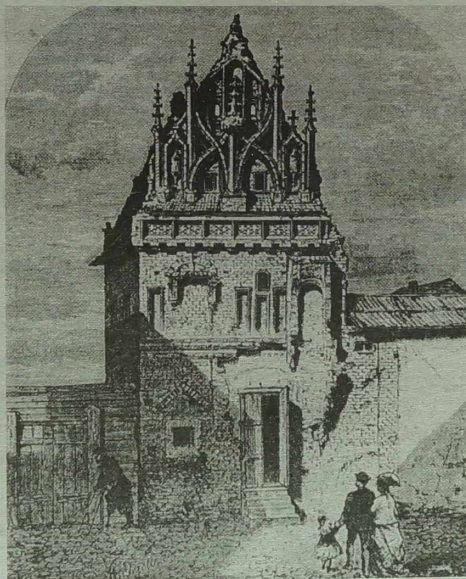
na” pisałam równo przed rukiem. Nikt jakos wtedy z tak zwanej „opinie społecznej” na to nie zareagował. Z wyjątkiem dziennikarza z TVP „Polonii”. Jak pani myślę, diazatego Ojcowie Jezuiti wypraszają z gmachu gimnazjum Adama Mickiewicza? - indagował mnie przez telefon pan z programu „Polonii”!

Ojców by samych trzeba by było zapytać... Diazatego? Oficjalnych „przyczyn” można podać jedną, albo i tysiąc. ...O to musiał pytać penetrujący „kowieński teren” - indagował mnie przez telefon pan z programu „Polonii”! Musiał też chyba przeczytać artykuł o wymownym tytule - „Wypędzenie Adama Mickiewicza...” pióra znanego poety litewskiego, prezesa Kowieńskiego Oddziału Związku Pisarzy Litewskich Petrasa Palilonisa (artykuł zamieszczony 27 czerwca br. na łamach „Kauno Dienys”), wreszcie - był pan konsul w obecnym Gimnazjum Jezuitów, dowia-

który w czasach Adama był szkołą powiatową, i „Dom Perkuna” - należą właśnie do Ojców Jezuitów, a więc działają na zasadzie „wolność Tomku w swoim domku”!

Czas już nie zorientowanych w historii budowy i użytku tych dwu domów czytelników poinformować, jak i co tu było oraz - jak i co jest obecnie.

Kościół OO Jezuitów i budynek Gimnazjum mieszczą się przy Rynku, w sąsiedztwie z Ratuszem. W budyńkach gimnazjalnych od 1955 roku funkcjonowała szkoła średnia nr 9 im. Adama Mickiewicza. W latach osiemnastych, po zwroceniu Jezuitom kościoła i gmachów, zakon ten zniósł na budyńku imię poety. Jest to obecnie Gimnazjum OO Jezuitów. W sali (ceľ) na I piętrze od 1955 roku mieści się muzeum pamięci Adama Mickiewicza, ostatnio, od szeregu lat nieczynne. W tym pokoju mieszkał poeta, tutaj pisał niektóre ballady, „Grażynę” i „Dziady”



„Dom Perkuna” w czasach Adama Mickiewicza na rycinie M. E. Andriollego

w 1825 roku. Według jego badań, dom ten pochodzi z czasów dawnych czasów. Zbudowano go na planie kwadratu. W jednej części domu znajdował się kominek z XII-XIII w. Na dachu była usytuowana figura starożytnego bożka litewskiego Perkuna, boga piorunów - najważniejszego w mitologii litewskiej, trzymającego w ręku sнопiskier (później te rzeźbę przewieziono do Wilna). W piwnicy domu było wymurowane specjalne miejsce pod ziem (albo zinnic jak poprawiają laików zwany przedmiotem).

Gizewicz sugeruje, że dom ten mógł być świątynią Perkuna. Według późniejszych badań uczonych, dom ten raczej nie był świątynią Perkuna, bo w czasach poganskich świątyni w stylu gotyckim nie budowano. Tak, czy inaczej, obiegowa nazwa „Dom Perkuna” przetrwała do naszych dni.

kuna” był teatr miejski.

W 1928 roku dom zwrócono Jezuitom, w latach władzy radzieckiej - upaństwowiono. Po odzyskaniu przez Litwę niepodległości, po 1990 roku - ponownie zwrócono OO Jezuitom.

W tym to domu „zamieszka” teraz Adam Mickiewicz. To znaczy - została tu przeznaczona specjalna sala na wszelkie „kowieńskie” (i nie tylko) poecie pamiętki.

Sytuacja powstała po trochu kuriozalna: dom niby „poganski”, a przecież - jezuitki. Mówić wprost, dosadnie, że „Jezuici Adama z domu wyrzucili” - jakos jest nawet „niezreczenie”, bo przecież w wyrzuceniu - znowu pod swój dach przyjęli. Prawda, nie pod ten sam dach, który realnie do Poety już od 180 lat tak pięknie, romantycznie przylegał.

Ale romantyzm - to rzecz poniekąd obca, dobrze oświeconym jezuickim głowom. Życie i twórczość Poety

Niezwykły pielgrzym

28 LAT
W DRODZE

W tym tygodniu do Wilna zawiątał i przebywał w nim kilka dni 57-letni pielgrzym z USA, diakon George Wolter. Jego samotna pielgrzymka nie ma sobie równej, bo trwa już... 28 lat. Właśnie przed 28 laty wyruszył ze swego rodzinnego miasta Pittsburgha (stan Pensylwania). Szedł przez kraje Ameryki Północnej i następnie przemierzył pieszo 35 krajów. Celem jego wędrówki jest Ziemia Święta, a konkretniej - Jerozolima. Ma tam przybyć w Jubileusowym Roku 2000. A intencją tej niezwykłej pielgrzymki, jak powiedział, jest to, „by nieść Chrystusa na drogach świata”. Codziennie pokonuje 25-30 km pątniczego szlaku. Idzie od

Do wiadomości wilnian i gości
Niedzielne Msze św. w języku polskim
w kościołach wileńskich:

- Kościół św. Teresy (Ostra Brama) ul. Auszros vartu 14, tel. 22-35-13, godz. 9.00, 13.00, 17.30.
Kościół Ducha Św. (poddominikański) ul. Dominikonu 8, tel. 62-95-95, godz. 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 14.30 - Msza św. chrzcielna, 19.00.
Kościół Wszystkich Świętych ul. Rudniku 20/1, tel. 61-74-34, godz. 11.00.
Kościół św. św. Piotra i Pawła (Antokol) ul. Antakalnio 1, tel. 34-02-29, godz. 9.00, 13.00.
Kościół św. Rafała ul. Upes 1, tel. 72-41-64, godz. 8.00, 9.00, 13.00.
Kościół Niepokalanego Poczęcia NMP ul. Seliu 17, tel. 75-21-06, godz. 8.30, 13.00.
Kościół błog. Jerzego Matulewicza, ul. Matuleviciaus, tel. 42-67-75, godz. 14.00.
Kaplica św. Jana Bosco (Lazdynai), ul. Erfurto 3, tel. 44-76-66, godz. 8.30, 13.00.
Kościół Opatrzności Bożej - Serca Jezusowego (Dobra Rada), ul. Gerosios Vilties 17, tel. 63-28-98, godz. 9.00, 13.00.
Kościół Chrystusa Króla (Kolonja Wileńska), ul. Szvarioji 3, tel. 67-25-75, godz. 13.00.
Kościół św. Kazimierza (Nowa Wilejka) ul. Palydovo 15, tel. 67-45-55, godz. 9.00, 13.00.
Kościół św. Krzyża (Kalwaria Wileńska - Jerolimka), ul. Kalvariju 225, tel. 73-64-69, godz. 9.30, 13.30.

6 rano do 18 wieczór. W drodze modli się, odmawiając różaniec i modlitwę do Jezusa - „Boże zmiłuj się nade mną”. Nocuje w niedużym namiocie, spakowanym w plecaku.

Dzięki spotkaniom w drodze życzliwym ludziom ma często zapewnione posiłki. W krajach, gdzie zastaje go zima, zatrzymuje się na dłużej. Wtedy, m. in. ma czas, by napisać list do matki, spragnionej wieści o swym synu, wdrującym samotnie przez kraje świata.

Reakcje ludzi na jego widok są różne. Niektórzy uśmiechają się życzliwie, nawet całują ręce, inni pukają się w czoło. A w Kalifornii spotkał człowieka,

który na jego widok powiedział, że gdyby miał broń, zastrzeliłby go na miejscu.

Ale są to nieliczne przypadki. Większość reaguje pozytywnie, z pewną dozą szacunku.

... Z Wilna diakon George Wolter wyruszył na Białorus. Szczęść Ci, Boże, niezwykły pielgrzymie, niosący „Chrystusa na drogach świata”.

Dużę pomocy pielgrzymowi udzielił p. Łucja Wojsniwicz, dyrektorka przedszkola nr 148, jak też tłumaczka p. Jolanta Szpilewska oraz oprowadzający po Wilnie ksiądz Piotr.

Jan LEWICKI
Fot. autor

SPORT

Koszykówka

Legioniści kowieńskiego
„Žalgirisu”
już na Litwie

W czwartek na Litwie przez Frankfurt przybyli koszykarze Czech George Zidek i Amerykanin Tuys Edney, którzy niedawno podpisali kontrakty reprezentowania kowieńskiego „Žalgirisu”. Tuż po przybyciu na konferencji prasowej w hotelu „Szarnas” przyznali się, że o „Žalgirisie” tylko szeptali i jeszcze nie oglądali żadnego nagrania meczu tej drużyny.

Boks

Dwaj młodzi bokserzy
zakwalifikowali się
do półfinału
mistrzostw Europy

Na III młodzieżowych mistrzostwach Europy (do lat 16) w boksie w Jurmale (Lotwa) dwaj reprezentanci Litwy - Riečardas Bajka z Kovna i Rolandas Jasevicius z Wilna zakwalifikowali się do półfinałów i zapewnili sobie co najmniej brązowe medale.

R. Bajka (kategoria wagaowa do 45 kg) w ćwierćfinale pokonał Lotysza S. i w półfinale zmierzył się z Rumunem. Było to już trzecie zwycięstwo naszego zawodnika na ringu w Jurmale. R. Jasevicius (60 kg) w ćwierćfinale pokonał przedstawiciela Ukrainy 7:2 i w półfinale będzie walczył z rosyjskim pięściarzem.

Zapasy

Na Mistrzostwach
Świata - czterej litewscy
zapaśnicy

W rozpoczętych we czwartek w Szwecji 44. mistrzostwach świata w

zapasach klasycznych uczestniczą czterej reprezentanci Litwy - Gintaras Bukauskas z Kovna (kategoria wagaowa do 130 kg), Mindaugas Ezeršis (97 kg), Remigijus Szukevicius (58 kg) i wilnianin Ruslan Wartanow (54 kg).

Ogółem w mistrzostwach, odbywających się w mieście Gävle (150 km na północ od Sztokholmu) uczestniczy 221 zawodników z 55 krajów. (ELTA)

Piłka nożna

Telewizyjne gwiazdy
i pieniądze

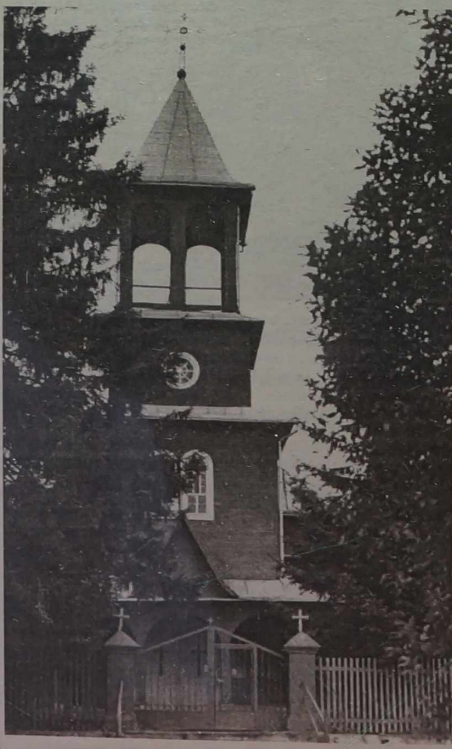
Michael Laudrup, w miesiąc po rozegraniu ostatniego meczu w swojej karierze sportowej, otrzymał nową podarunek. Będzie komentatorem piłkarskim telewizji kanału TV-3.

Laudrup będzie komentował m.in. mecze Champions League z udziałem duńskiego Breendby wspólnie z inną gwiazdą duńskiej piłki, Prebenem Elkjærem: Larsenem.

Finansowany z reklam TV-3 jest jedynym duńskim kanałem, którego stać na transmisje ważniejszych meczów. Kanał chce to robić „w jak najlepszym stylu” i przejąć nie tylko dużą część reklam, lecz również i widzów od kanałów konkurencyjnych. Honorarium Laudrupa nie zostało podane do wiadomości, lecz zdaniem duńskich mediów „jest bardzo wysokie”.

Jednocześnie dziennik „Extrabladet” ostrzega, że pierwszy ważny mecz reprezentacji - z Białorusią 5 września, być może nie będzie oglądany przez nikogo w Danii. Dziennik pisze, że właściciel praw do transmisji, niemiecka UFA „zażądała tak wysokich opłat, że duńskiej telewizji po prostu na ten mecz nie stać”.

Joergen Steen Nielsen, szef sportu państwowej TV-2, potwierdził spekulacje „Extrabladet”, „UFA chce ponad dwa miliony koron za blok transmisji, tj. meczu z Białorusią, z Walią i kilka nie wymienionych spotkań pucharu UEFA, które musimy kupić jak kota w worku. Nasza oferta okazała się za niską, jednak w tych transakcjach trzeba być ostrożnym, ponieważ zdarza się, że prawa do transmisji kupuje się zbyt drogo”. (PAP)

Krajobrazy Wilna i Wileńszczyzny w zgadywance „KW”:
jesteś spozstrzegawczy, masz dobrą pamięć?

Pytanie zgadywanki z dn. 15 sierpnia br. brzmiało: Jakie miejsca widzimy na zamieszczonych zdjęciach?

Na pierwszym zdjęciu jest przedstawiona kaplica Jeleńskich, znajdująca się na Starej Rossie; a na następnych - widok na pałac Słuszków; widok z Łosiówki na Antokol; Kolonia Montwiłłowska.

Nagrody książkowe otrzymują: Jan Anuskiewicz, Zygmunt Baranowski, Tadeusz Rimantas i Tomas Biedulscy, Edward Gajewski, Jan Klimowicz, Adam Korbut, Jadwiga Krysztul, Eugeniusz Naruniec, Włodzimierz Pieriełajkow, Eugeniusz Rymaszewicz, Jan Sperski, Franciszka Tarańczuk, Zofia Urbanowicz, Halina i Waldemar Wiszniewscy.

Nagrody książkowe za zgadywankę (również z dn. 1 sierpnia) są do odebrania w redakcji: piętro XI, pokój 1112, od godz. 10.00 do 17.00.

Pytania kolejnej zgadywanki: jaki kościół został utrwalony na zdjęciu i gdzie się znajduje ten zakątek Wilna?

W związku z urlopem prowadzącego zgadywankę odpowiedzi oczekujemy od 5 października (poniedziałek) do 9 października (piątek) pod adresem redakcji „KW”: Laisves pr. 60, 2056 Wilno, ew. można przekazać tel. 42-79-04. Książki są do odebrania do 4 września i od 5 października.

Następna zgadywanka zostanie ogłoszona w sobotę, 10 października br.

Zgadywankę prowadzi
Jerzy SURWIŁO
Fot. Jadwiga Bielawska
i Walery Charin



W kregu pieniądza

„Jesteśmy bankiem godnym zaufania”

(Rozmowa z prezesem zarządu Litewskiego Banku Rolnego Jonaszem Dienisem)

Litewski Bank Rolny (AB Lietuvos Žemes ūkio Bankas) ostatnio został niemal od podstaw zreorganizowany. Aktualnie stoi u progu prywatyzacji. Jak wygląda dzień dzisiejszy, jakie są prognozy. Te i inne tematy przedstawiamy dziś naszym Czytelnikom.

- W końcu ubiegłego roku w banku zaszyły duże zmiany. Może więc na wstępie słów kilka o nich.

- Jesienią ubiegłego roku nastąpiła poważna reorganizacja zarówno zespołu jak i całej pracy. 20 listopada został wybrany nowy zarząd. Są to ludzie wywodzący się głównie z Banku Oszczędnościowego, młodzi i przede wszystkim dobrzy fachowcy. Warto tu wymienić Roberta Anuszkiewicza, który jest odpowiedzialny za pracę departamentu maklerskiego, departamentu rynku finansowego oraz usług bankowych. Stasys Velynis odpowiedzialny za stronę administracyjno-prawniczą, pracę departamentu ochrony i gospodarki. Za zarządzanie finansami odpowiada Sigute Dindaitė. Technologia informatyki i stosunki międzynarodowe to domena Antanasa Malikienasa, a Vaidotas Aleksius ma w swojej gestii departament kredytowy oraz pożyczki problemowe. Wiele by można mówić o naszych ludziach, bo wszyscy są rzeczywiście bardzo dobrymi fachowcami w swojej dziedzinie.

- Zanim przejdziemy do podstawowej kwestii, jaką jest prywatyzacja, porozmawiajmy nieco o sytuacji finansowej banku.

- W ciągu 7 miesięcy br. bank zarobił 16,31 mln litów nieaudytowanego zysku i wykonał plan roczny. W ubiegłym roku w tym okresie było tylko 8,92 mln. Na 1 sierpnia br. majątek banku stanowił 1,47 mld litów, czyli wzrósł o 8 mln. Dobrze wyglądały także pod względem lokat. 1 sierpnia br. wkłady kształtowały się na poziomie 833,5 mln litów, bowiem w lipcu wzrosły jeszcze o kolejnych 62,4 mln.

- Bank stoi u progu prywatyzacji.

Wymagalo to oczywiście odpowiedniego przygotowania.

- Jak już wspominałem, rozpoczęliśmy od fachowej obsady. Czekaliśmy na dużą pracę, przede wszystkim zlikwidowanie do minimum złych długów. Najpierw przeprowadziliśmy dokładną analizę wszystkich długów. Praktycznie bezładnych długów nie było. Mogą być jedynie bardziej lub mniej trudne do odzyskania. Pracowaliśmy tu w dwóch kierunkach: utworzyliśmy departament aktywów problemowych, część złych długów sprzedaliśmy dla „Turto bankas”. W sumie mieliśmy 235 mln litów złych długów. 25 milionów odzyskaliśmy sami, 183,8 mln sprzedaliśmy dla „Turto bankas”.

Naszych specjalistów konsultowali fachowcy z Francji i Holandii. Nie chciałbym się przechwalać, ale zrobiliśmy ogrom pracy, bo przygotowanie banku do prywatyzacji - to niedostrzegalne setki różnych mniejszych i większych problemów.

- Dobrym znakiem jest chyba udzielenie pożyczki subordynowanej przez Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju.

- Tak. Jesteśmy wdzięczni Bankowi Europejskiemu oraz Niemieckiej Agencji Inwestycyjnej za zaufanie i wsparcie. Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju udzielił nam na okres 7 lat pożyczki w wysokości 15 mln DM, Niemcy 5 mln DM. Po takim zastrzyku staliśmy się rzeczywiście godną zaufania instytucją finansową. Zresztą jest to solidna pomoc dla całego sektora bankowego, bowiem świadczą o wzroście zaufania do banków litewskich, co z kolei może przyciągnąć nowych inwestorów.

- Pomówmy wreszcie o prywatyzacji. Kto może stać się nowym gospodarzem banku?

- Trudno jeszcze powiedzieć. Rząd drogo konkursu sprzedaje 87,4 proc. akcji naszego banku. W pierwszym etapie konkursu uczestniczyli: bank „Hemis” (Litwa), „Bank Handlowy” (Polska), „MeritaNordbank”



(Kraje Skandynawskie) i „Pareks” (Litwa). Który z nich wygra konkurs, powinno się okazać 2 września br.

- Czy zapoznał się Pan bliżej z tym bankami i który z nich, Pana zdaniem, wygra przetarg?

- Spotkałem się z przedstawicielami „MeritaNordbank” i Banku Handlowego w Warszawie. Oba banki obraly sobie jako cel strategiczną obecność na rynku nadbałtyckim. Bank „MeritaNordbank” posiada oddział w Tallinie i jest właścicielem banku inwestycyjnego na Łotwie. Teraz jako cel obral sobie Litwę. Bank Handlowy dąży do tego samego celu. Czyj kierunek zwycięży w drodze na rynek nadbałtycki - z północy na południe, czy z południa na północ - niedługo zobaczymy. Oba banki zrobili na mnie dobre wrażenie. Jestem przekonany, że obecność koregołkowiek z nich na rynku litewskim przyniesie korzyści przede wszystkim naszym klientom przez podniesienie jakości

usług oraz wdrożenie nowych produktów bankowych, których potrzebują klienci.

- Szeregowego Czytelnika interesuje, co będzie po sprywatyzowaniu, na co może liczyć klient, może na niższe stopy procentowe przy udzielaniu kredytów?

- Będziemy nadal świadczyć te same usługi, jakie świadczyliśmy, z tym, że możliwości nasze wzrosną. Jeśli chodzi o stopy procentowe, to zarówno przy lokatach, jak i pożyczkach, dyktuje je na całym świecie rynek. Owszem, mogą one być o jakiś procent niższe i będziemy się starać je obniżyć, ale nie możemy się zbytnio odrywać od cen rynkowych. W nowej sytuacji z pewnością będziemy mogli współpracować z solidnymi klientami, którzy korzystają z usług dużych banków świata. Będziemy też nadal udzielać większych pożyczek naszym klientom i na dłuż-

szy okres. Zapraszam więc zarówno osoby fizyczne, jak i podmioty gospodarcze do współpracy. Zapewniam, że będziemy mieli lepszą, bardziej fachową i na wysokim poziomie obsługę. Klienci, którzy będą korzystali z większej ilości naszych usług, mogą liczyć na pewne zniżki.

- I jeszcze jedno pytanie. Czy nie obawia się Pan, że rosyjski kryzys może się odbić i na Banku Rolnym?

- Bezpośrednio nie, bo nie pracujemy na rosyjskim rynku. Pośrednio mogą być trudności w pracy z klientami, którzy handlują z Rosją. Mamy nadzieję, że nie wniesie to większego zamieszania, bowiem staramy się kontrolować sytuację i nadal będziemy trzymać rękę na pulsie.

- Dziękuję za rozmowę i życzę udanej prywatyzacji oraz solidnych klientów.

Julitta TRYK

Rurociągi przyjaźni

Ukłon Turcji i Azerbejdżanu w stronę Armenii. Turcja i Azerbejdżan rozpoczęły bezprecedensową kampanię załatwów do swojego dotychczasowego wroga - Armenii. Zbliża się bowiem termin podjęcia decyzji w sprawie trasy rurociągu, którym kaspjska ropa naftowa popłynie w świat.

Ormiański prezydent Robert Koczarian został zalany zaproszeniami do złożenia oficjalnych wizyt w Baku i Ankarze. Do Azerbejdżanu został zaproszony na regionalny szczyt, do Turcji - na uroczystości związane z rocznicą utworzenia republiki tureckiej. Zaskoczony Koczarian zaproszenia przyjął, ale sam nie wybiera się na razie w zagraniczne wojaże. Do Baku wysłał premiera (we wrześniu), do Ankary i Stambułu (koniec października) - specjalną delegację, której skład jeszcze nie ustalono.

Zaima wojna między Armenią a Turcją i skoliaganą z nią Azerbejdżanem trwa od początku wieku. W latach 1915-17 w wyniku masowych deportacji ormiańskiej ludności w Turcji zginęło prawie półtora miliona

Ormian. Tureckie władze oskarżyły Ormian, że pełnią rolę „piątej kolumny” w wojnie, jaką sultán toczył przeciwko Rosji. Turcja nigdy nie przyznała się do ludobójstwa Ormian. W latach 20. na Zakaukaziu doszło do etnicznych walk między Ormianami a Azerami.

Pamięć o historycznych nieprzyjaźniach odżyła, gdy na początku lat 90. rozpadło się rosyjskie imperium, a Armenia i Azerbejdżan ogłosiły niepodległość. Już w 1988 r. Ormianie z wchodzącego w skład Azerbejdżanu Górnego Karabachu wywołały pierwszą wojnę na terenie rosyjskiego imperium. W 1994 r. nie tylko wygrał ją, ale zajęł okoliczne azerskie ziemie, tworząc z nich „kordon sanitarny”. Turcja nie nawązwała dotąd stosunków dyplomatycznych z Armenią i utrzymuje blokadę jej granic.

Przyczyna nagłego zainteresowania poprawą stosunków z Ormianami są trasy kaspjskich rurociągów. Azerbejdżan sprzedaj już swoją ropę zachodnim naftoziorom. Potop petrodolarów może się zmaterializować

jednak dopiero, gdy ropa zostanie wywieziona w świat. Turcja chce, by rurociągi przeszły przez jej terytorium. Chodził jej nie tylko o tranzytowe myto, ale przede wszystkim o wzrost politycznych wpływów na Zakaukaziu, „Turecki” szlak blokuje jednak m.in. Górny Karabach kontrolowany przez Ormian, którzy na Zakaukaziu stanowią najważniejszego sojusznika Rosji, rywala Turcji.

Turecka i azerska ofensywa dyplomatyczna stawia Koczariana w niezręcznej sytuacji. Przez wiele lat był przywódcą ormiańskich powstańców z Karabachu. Prezydentem Armenii został wiosną tego roku. Elekcję poprzedził jednak pałacowy przewrót, którego Koczarian dokonał, by obalić prezydenta Lewona Ter-Petrosjana. Podstawowym zarzutem wobec Ter-Petrosjana było właśnie to, iż wydawał się godzić na oddanie Karabachu Azerbejdżanowi w zamian za pokój i petrodolary.

Wojciech JAGIELSKI
„Gazeta Wyborcza”

Użyteczny tajniak

Austriacki książę twierdzi, że komunizm w Czechach skończył się w chwili, kiedy bezpieka zaczęła chodzić Haftowa po piwo.

Była połowa lat osiemdziesiątych - wspomina książę Karol Jan Nepomucen Schwarzenberg XII - w austriackim tygodniku „Falter”. O aksamiłnej rewolucji jeszcze nikomu się nie śniło, ale ja już wiedziałem, że komunizm się kończy, przynajmniej w Czechach.

I dalej opowiada, że mógł być rok 1985 lub najwyżej 1986, kiedy to pewnej upalnej sierpniowej soboty wsiadł w Wiedniu w samochód, zabrał jeszcze dwóch przyjaciół i przyjechali do „hradeczka”. Ten hradeček, to była chałupa na czeskiej wsi, pod lasem, gdzie przyszły prezydent, najpierw Czechosłowacji, a potem Czech, spędził żywot dysydenta, jeśli oczywiście akurat nie siedział w więzieniu.

Kawałek dalej, też pod lasem, stał stary autobus. Z początku nikt nie miał pojęcia, po co postawiono tam tego grata, i dlatego ktoś do niego czasem wsiadał, podsiedzi parę godzin, wysiadał, i odchodził w siną dal.

Rychoło się okazało, że to bezpieka pilnuje stąd Havla. Kontroluje przez 24 godziny na dobę, kto do niego przychodził, nowych, których tam jeszcze nie było, robi zdjęcia, podsluchuje i rejestruje na taśmie wszystko, co się w domu mówił.

Havel jest człowiekiem pogodnego uosobieniem, a że zdawał sobie sprawę, że „pasazerowie” tego autobusu nie inwigilują go z własnej woli,

z czasem nawiazwał z nimi niemal dobrośradzkie kontakty. Pożyłczył sobie wzajemnie papierosy, kawę, jeśli śli zabrakło, gazety, czasem trochę nakarmił psa, jeśli pan był akurat wezwany na kolejne przesłuchanie do Pragi. Kiedyś mu nawet poradzili, że jak ma coś ważniejszego do obgadania z przyjaciółmi, to raczej powinien to robić w lesie, nie w domu...

No więc przyjechaliśmy, opowiada dalej Schwarzenberg. Havel się ucieszył, ale i zmarwił. Nie spodziewał się gości, upał jest okropny, a w domu nie ma kropli piwa. Jak każdy prawdziwy piwoświat, Havel nie tknie piwa z butelki, ani z puszki. Tylko z „wyczeput”, to znaczy nalewane prosto z beczki do kufła, a jeśli na wyнос, to do dzbanka.

Więc postawili na stole jakieś słone paluszki i co tam jeszcze miał w domu, i powiedział, że zaraz skoczycie do gospody po piwo. Poszukał dzbanka i zamierzał wyjść, ale jak otworzył drzwi, to przed chałupą stał już uśmiechnięty młody człowiek i mówił: „Niech pan się zajmie gośćmi, panie Havel, ja skoczę po to piwo, tylko jakie, jak zwykle dwunastka...?”

Kiedy mi Havel wyjaśnił kim jest ten młody człowiek, rzekłem do przyjaciela: „Waszku, to jest koniec komunizmu...”, wspomina książę Schwarzenberg, który po aksamiłnej rewolucji przez 3 lata był szefem kancelarii prezydenta. I miałem rację...

Tadeusz WOJCIECHOWSKI
„Trybuna Śląska”

Dymisjonje

Jelcyn odwołał Czubajsa i Niemcowa

Prezydent Borys Jelcyn zdymisjonował w piątek Anatolija Czubajsa, który - w randze wicepremiera - był jego przedstawicielem jako główny negocjator w sprawach zadłużenia zagranicznego Rosji.

Wcześniej, w poprzednim rządzie Wiktora Czernomyrdina Czubajsa był pierwszym wicepremierem, odpowiedzialnym za całokształt reform gospodarczych.

Jako negocjator doprowadził w lipcu do uzyskania przez Rosję od międzynarodowych instytucji finansowych kredytów w wysokości 22,5 mld dolarów.

Czubajsa nie brał już udziału w nieoczekiwanym spotkaniu Wiktora Czernomyrdina na Krymie w śróde z dyrektorem MFV Michélem Camdessussem.

W oczach międzynarodowych finansistów Czubajsa jest uosobieniem liberalnych reform gospodarczych w Rosji. Jest jednak niepopularny w kraju,

gdzie oskarża się go o wyprzedza majatk państwowego i preferowanie znajomych biznesmenów podczas prywatyzacji.

Czubajsa największych przeciwników ma w komunistach, od poparcia których zależy zaakceptowanie przez Dumę kandydatury Wiktora Czernomyrdina na stanowisko premiera rosyjskiego rządu.

Dymisjonując Czubajsa prezydent Jelcyn zlikwidował jego stanowisko.

Prezydent Rosji Borys Jelcyn zwołał w piątek ze stanowiska wicepremiera także Borysa Niemcowa na jego własną prośbę.

Wcześniej Borys Niemcowa zapowiadał, że nie zamierza wstąpić do nowego rządu, deklarując chęć odroczenia od działalności politycznej. Zapowiedział też, że po dymisji pozostanie w Moskwie i nie powróci do Niżnego Nowogrodu, gdzie był gubernatorem i skąd przybył do rosyjskiej stolicy.

Rosja

Panika na Zachodzie, Rosjanie spokojni

Informacje nadchodzące z Moskwy wyglądają groźnie. Gospodarka się wali, rząd reaguje bez głosu, prezydent stawia na premiera, którego pięć miesięcy wcześniej zwolnił za niekompetencję - pisze w piątek Associated Press.

Powodów do zaniepokojenia jest aż nadto. Paniczna reakcja giełd światowych na zahamowanie się kursu rubla odzwierciedla obawę przed zahamowaniem się systemu politycznego w Rosji.

Obserwatorzy zadają sobie pytanie: Czy Rosji - mocarstwu atomowemu - grozi pogorszenie się w chaosie, czy też dojdzie tam do powrotu autokratycznej władzy, wpisującej się w tradycję Związku Radzieckiego?

Rosjanie reagują na najnowszy kryzys z godnym uwagi spokojem. Zdażyli się już przyzwyczaić do niejednego - w ciągu minionych 10 lat przeżyli upadek Związku Radzieckiego, zahamowanie gospodarcze w swoim kraju, nieudane próby zamachu stanu, problemy zdrowotne prezydenta Borysa Jelcyna i wojnę w Czeczenii.

Ludzie w Rosji są zapewne zbyt pochłonięci walką o przetrwanie, żeby głęboko zaangażować się w sprawy polityczne. Rencisci nie otrzymują swych

skromniejszych rent, górnicy i inni pracownicy sektora publicznego czekają miesiącami, a czasem latami na wynagrodzenia. Wielu ludzi jest zdanych na to, co im wyrośnie w ogradkach.

Prywatyzacja miała przekształcić byłych obywateli państwa komunistycznego w drobnych przedsiębiorców; tak przynajmniej sądził Zachód. Komuniści w Dumie ogłosili obecnie fasko tego eksperymentu. „Sytuacja wymaga silnej roli państwa w regulowaniu gospodarki” - głosi oświadczenie w tej sprawie.

Pełniący obowiązki ministra gospodarki Jakow Urinson powiedział w piątek po spotkaniu z deputowanymi, że rozważanie jest dodrukowanie pieniędzy. Takie wypowiedzi podsycają obawy zachodnich państw-wierzycieli.

Zdaniem obserwatorów politycznych, Jelcyn - który w dotychczasowych konfrontacjach z parlamentem najczęściej potrafił przeformować swoje stanowisko - jest obecnie uzależniony od komunistów, chcąc uporać się z kryzysem.

Komuniści, a także politycy orientacji prawicowej zapowiedzieli, że zaakceptują Wiktora Czernomyrdina jako premiera tylko pod warunkiem, iż zrealizowane zostaną ich koncepcje gospo-

darcze: upaństwowienie przedsiębiorstw, gwarantowanie ceny artykułów konsumpcyjnych i ustalenie przez państwo sztywny kurs rubla.

Jeszcze boleśniejsze jest dla Jelcyna zadanie komunistów, by zapewnić im udział we władzy. Komuniści żądają prawa głosu w kwestii mianowania ministrów i w bieżących sprawach politycznych. Prezydenci obiecali imunitet w razie ustąpienia, co ponownie dało asumpt speculacjom na temat odejścia Jelcyna.

Politykę Jelcyna popiera coraz mniej Rosjan. Jednak, mimo rozpaczalnej sytuacji, nie widzą prawie oznak wzburzenia. Niewielu ludzi bierze udział w demonstracjach politycznych i strajkach. Z badań opinii publicznej wynika, że większość Rosjan nadal stawia na demokrację i nie chce powrotu autorytarnej władzy w stylu radzieckim.

Ludzie stracili nadzieję, że politycy mogą zatroszczyć się o poprawę warunków ich życia. Przed bankami moskiewskimi mnożą w tych dniach zobaczyć coś, co przypomina czasy Związku Radzieckiego - Rosjanie znów stoją w kolejkach, tym razem jednak nie po artykuły konsumpcyjne, lecz po swoje pieniądze, żeby trzymać je w domu.

Kryzys

Ameryka Łacińska zagrożona kryzysem

Po Azji i Rosji, „kandydatem” do kryzysu gospodarczego jest Ameryka Łacińska - ostrzega Międzynarodowy Fundusz Walutowy.

Na przyszły tydzień MFV zaprosił do Waszyngtonu ministrów finansów z tego regionu, żeby omówić strategię zapobiegania przeniesieniu się kryzysu na ich kraje.

Zaproszenie od dyrektora generalnego MFV Michéla Camdessus otrzymał szefowie resortów finansów i szefowie banków centralnych Argentyny, Brazylii, Chile, Ekwadoru, Kolumbii, Meksyku, Peru, Urugwaju i Wenezueli.

Kryzys w Ameryce Łacińskiej mógłby poważnie zaszkodzić gospodarce Stanów Zjednoczonych. Trafia tam 21 proc. eksportu USA, podczas gdy do Azji tylko 14 proc.

Sytuacja komplikuje fakt, że w związku z kryzysami w Azji i Rosji,

kasa MFV robi się pusta i Fundusz nie widzi zbyt wielu możliwości zaofiarowania pomocy Ameryce Łacińskiej. Ostatnio MFV musiał sięgnąć do od dawna nie ruszanych rezerw, żeby sfinansować część międzynarodowego pakietu pomocy dla Rosji, wynoszącego łącznie 22,6 miliarda USD.

Według informacji resortu finansów Stanów Zjednoczonych, MFV ma do dyspozycji co najwyżej 10 miliardów USD na przyszłe operacje ratunkowe. Tymczasem starania prezydenta USA Billa Clintona o uruchomienie 18 miliardów USD dla MFV są blokowane przez Kongres.

Także w Ameryce Łacińskiej gwałtownie spadają kursy akcji i kursy wymienne walut. W Brazylii i Argentynie spadek wskaźników giełdowych wyniósł w czwartek 10 proc. Spadek cen ropy naftowej zagraża szczególnie gospodarce Wenezueli.

Bessa

Coraz większa panika na giełdach światowych

Na giełdach światowych pogłębia się w piątek bessa z ostatnich dni. Wiele giełd azjatyckich zakończyło sesję rekordowymi spadkami, pierwsza połowa dnia w Europie była również dramatycznie zła.

Większość giełd światowych poniosła w piątek straty co najmniej kilkuprocentowe. Wszyscy czekają na otwarcie najważniejszej na świecie giełdy Wall Street w Nowym Jorku, której główny wskaźnik Dow Jones obniżył się w czwartek aż o 4,19 procent, co jest trzecim pod względem wielkości spadkiem w historii.

Nadal głównym powodem spadku jest dramatyczna sytuacja finansowa i niepewność polityczna w Rosji, gdzie rubel w ostatnich dniach w sposób niekontrolowany tracił na wartości, a akcje spadły do najniższego poziomu w historii. Kupcy na rynkach światowych przypomineli sobie, że niedźwiedź, który jest dla nich symbolem bessy, jest zarazem symbolem Rosji.

Na rynku niemieckim, szczególnie wystawionym na kryzys ze względu na zaangażowanie banków niemieckich w Rosji, szkody są coraz większe. Akcje na największej niemieckiej giełdzie w Frankfurtcie nad Menem, która ostatnio co dzień traciła kilka procent, spadły w piątek na początku dnia o pięć procent. Podobne straty poniosły inne główne giełdy zachodnioeuropejskie.

Wcześniej w Tokio główny wskaźnik Nikkei spadł o 452,24 pkt, czyli 3,04 proc., schodząc poniżej psychologicznej granicy 14 000 pkt, do najniższego poziomu od 12 lat.

Jeszcze bardziej dramatyczna jest sytuacja w Europie Środkowej i Wschodniej. Inwestorzy traktują ją często jako jeden region gospodarczy wraz z Rosją, mimo przeciecia i osłabienia wielu więzi łączących byłych satelitów Związku Radzieckiego z Moskwą.

Banki centralne w Rumunii i na Węgrzech interweniowały w piątek w obro-

nie własnych walut. Złotówka spadła do najniższego w tym roku poziomu, a kurs dolara w Warszawie wzrósł do 3,825 złotych, z 3,795 złotych w czwartek.

Giełda warszawska straciła w piątek 9,5 procent, co jest trzecim jej największym spadkiem w historii. W Czechach w ciężkich opalach znalazł się największy bank oszczędnościowy Czeska Sporzitelna, którego akcje spadły w czwartek o ponad 20 procent. Doprowadziło to do wstrzymania ich sprzedaży. W piątek stracili dalsze 9,35 procent.

Analitycy podkreślają jednak nadal, że stan zdrowia gospodarek środkowoeuropejskich jest dobry i oceniamy, że spadkowa reakcja rynków jest przesadzona.

Przypominają, że udział gospodarki rosyjskiej w gospodarce światowej jest stosunkowo niewielki i odpowiada mniej więcej udziałowi Holandii. Rosja nie jest też głównym partnerem handlowym dla większości krajów Europy.

Malarstwo

„Stary mężczyzna w turbanie” dziełem Rembrandta

Portret „Stary mężczyzna w turbanie”, przypisywany dotąd innemu twórcy, został uznany za dzieło Rembrandta.

Rembrandt Research Project z Amsterdamu, zespół zajmujący się poszukiwaniem i badaniem zrywków niderlandzkiego malarza żyjącego w latach 1606-1669, stwierdził, że „Stary mężczyzna w turbanie” to oryginalne dzieło Rembrandta.

Do tej pory obraz ten, mimo że znajduje się na nim sygnetura Rembrandta, był przypisywany albo Janowi Lievensowi, albo Jacquesowi des Rousseaux.

Obaj oni w okresie powstania portretu - około roku 1627 - pracowali, podobnie jak Rembrandt, w Lejdzie.

Na dowód, że autorem obrazu jest Rembrandt, badacze przytaczają m.in. fakt, że malarz podpisał na jeszcze mokrej farbie. Oznacza to, że podpisał nie został namalowany później przez kogoś innego, lecz że złożył go sam malarz jeszcze podczas procesu powstawania obrazu.

Ponadto twarz sportretowanego mężczyzny, oświetlona tylko częściowo, jest typowa dla sposobu, w jaki Rembrandt malował około roku 1627.

Nauka

Internet pomoże w poszukiwaniu pozaziemskich cywilizacji

W niedalekiej przyszłości każdy, kto ma komputer i dostęp do Internetu będzie mógł wziąć udział w poszukiwaniu pozaziemskich form inteligentnego życia.

Naukowcy z kalifornijskiego Uniwersytetu Berkeley opracowali projekt wykorzystania zespolonej mocy tysięcy domowych PC-ów do analizowania napiętych z kosmosu sygnałów radiowych.

Zdaniem Dana Werthimera ze Space Sciences Laboratory, w projekcie może wziąć nawet milion osób - już zgłosiło się 120 tys. chętnych. „Każdy jest ciekawy czy gdzieś tam w kosmosie istnieje życie. My umożliwiamy wzięcie udziału w poszukiwaniu”.

O przedsięwzięciu, które powinno ruszyć pod koniec 1988 roku, można uzyskać informacje w Internecie pod

adresem <http://setiathome.ssl.berkeley.edu>. Projekt zakłada przydzielenie uczestniczącym w przedsięwzięciu domowym komputerom niewielkich pakietów danych - ulamków tego, co codziennie przekazuje portykalński radioteleskop w Arecibo, największe w świecie kosmiczne „ucho”. Przetworzone dane będą odsyłane do jednostki centralnej, która złoży je w jedną całość.

Według szefa projektu Davida Abdersona, rozproszone przetwarzanie komputerowe (distributed computing) jest jednym z najbardziej obiecujących pomysłów w informatyce. Jeśli pomysły sprawdzą się w praktyce, zespolone za pośrednictwem Internetu komputery razem osiągną moc operacyjną sturkrotnie przewyższającą najszybsze używane obecnie superkomputery.

„Od dziesiątków lat wypuszczamy

w przestrzeń kosmiczną programy telewizyjne i radiowe. Może ktoś tam w kosmosie robi to samo - emituje sygnały celowo, bądź, tak jak my, robi to przypadkiem” - mówi Werthimer. Jedną z głównych przeszkód, jakie napotkał program poszukiwania inteligencji pozaziemskiej była konieczność przetworzenia ogromnej ilości danych. Nie były w stanie podać temu nawet najszybsze superkomputery, wykonujące 200 miliardów operacji na sekundę; Szybki rozwój Internetu stwarza szansę na pokonanie tej frustrującej naukowców bariery.

Udział w programie zgłosił zarówno 12-letni chłopcy, jak i wysokiej klasy specjaliści. Niewykluczone, że któryś dnia ktoś z nich uzyska potwierdzenie istnienia świadomego życia w kosmosie i zbierze należne splendory.

Czechy

Prezydent Havel opuścił szpital

Prezydent Czech Vaclav Havel opuścił w piątek, po ponadmiesięcznym pobycie, szpital wjejskiy w Pradze. 61-letni Havel będzie w najbliższych tygodniach przebywał w swej rezydencji - pałacu w Lanach koło Pragi, poświęcając się głównie rekonescencji, poinformował jego lekarz Miroslav Czerbak.

Przed miesiącem austriacki chirurg prof. Ernst Bodner usunął w Pradze Havelowi sztucznie ujęci jelita grubego. Przewodni założono je w końcu kwietnia w austriackim Innsbrucku, gdzie był operowany po perforacji jelita grubego.

Wśród lekarze usunęli prezydentowi rurkę tracheotomijną, która ułatwiała mu oddychanie po komplikacjach, jakie po operacji wystąpiły w pracy płuca.

Według Czerbaka stan zdrowia Havela zdecydowanie się poprawił. Poprawiła się nie tylko kondycja fizyczna prezydenta, ale także nastroj pacjenta.

Czy prezydent Czech złoży zaplanowaną wcześniej na październik wizytę w Niemczech, będzie zależało od procesu rekonescencji - poinformował Czerbak.

Bezpieczeństwo albo druga Jałta dramat w III aktach

Po deklaracji Clintona w Pradze: pytanie nie polega na tym, czy "rozszerzenie NATO", ale "kiedy" i "jak" - administracja zajęła bierną postawę. Plan powolnych kroków zmierzających do przyjęcia nowych sojuszników został wprowadzony na zlecenie Lake'a opracowany przez Frieda i dwóch innych przed lipcową wizytą Clintona w Warszawie, ale nie spotkał się z aprobatą Talbotta i przemówienie prezydenta nie zawierało żadnych nowych, istotnych elementów. Wszystko ograniczało się do realizowania Partnerstwa dla Pokoju.

Wyglądało na to, że Waszyngton zamierza prowadzić w nieskończoność grę na zwłokę. Ponieważ memoranda skierowane do Białego Domu i Departamentu Stanu nie odnosiły widocznego skutku, więc Kongres Polonii i Koalicja oraz działająca równoległe metodymi dyplomatycznymi Ambasada RP zmieniły głównego adresata. Przedmiotem zabiegów stały się teraz obie Izby Kongresu. Na Kapitolu i w Kancelarii Wzrostu wiążąca była wrażliwość na głosy wyborców anizeli w Pensylwanii i na Foggy Bottom. Projekt ustawy zalecającej rozszerzenie Przymierza Atlantycznej (NATO Participation Act of 1994) przeszedł dużą większością. Podobne rezolucje uchwalane były w ciągu dwóch lat następnych. Za każdym razem Departament Stanu przeciwdziałał się skutecznie wprowadzaniu do ustawy terminów i wymienianiu kandydatów kwalifikujących się do przyjęcia w pierwszej kolejności. Przyjęcie tych praw ograniczało znaczenie ustaw do niewiążących rezolucji, wyrażających jedynie mocne poparcie obu partii w Kongresie. Był to jednak bardzo ważny sygnał wyrażający opóźnionym z ręki argument, że trzeba czekać i zwlekać, bo nie ma pewności, że przyjęcie nowych sojuszników uzyska wymagane poparcie w Senacie. Przeszły tym wyniki głosowania, przekraczające za każdym razem wymagania większości 2/3 głosów. Nie byłoby takich rezultatów bez niezgodnych zabiegów Biura Waszyngtońskiego Kongresu Polonii i Ambasady RP. Wydziały stanowe KPA działające w 34 stanach naciskały nieustannie na swoich senatorów i kongresmenów.

Największą zdobyczą było wprowadzenie postulatów rozszerzenia NATO do programu Partii Republikańskiej i "Kontakt z Ameryką". Wielki udział w tym osiągnięciu miał działacz republikański kampanii wyborczej Bruce Jackson i pracownica Heritage Foundation, z którą bliski kontakt utrzymywał ambasador Jerzy Koźmiński i jego personel. Autorem "Kontraktu" chodzilo oczywiście o zdobycie głosów Polonii i innych grup etnicznych. Demokraci nie mogli postawić w tym.

Dwutorowa polityka

Zbigniew Brzezinski w swoich kontaktach na szczytowych szczeblach, przede wszystkim w rozmowach z Lake'm, lansował od początku koncepcję dwutorowej polityki zmierzającej równoległe do rozszerzenia Przymierza i zawarcia układu o współpracy między NATO a Rosją. Rzucił tę myśl po raz pierwszy na łamach New York Times w grudniu 1993 r., a rozwiniął szczegółowo w dłuższym artykule Foreign Affairs w lutym 1995 r., bardzo zresztą krytycznym wobec niezdzielczostnego stanowiska administracji.

Koncepcja równoczesnego postawienia się naprzód dwoma torami spotkała się z poparciem czynników polonijnych i rządu RP. Przyjęta została w polowie 1995 r. przez administrację i stała się podstawowym elementem dalszych poszukiwań. Stanowiła bowiem wyjście z dylematu: jak zaspokoić postulat bezpieczeństwa Europy Środkowej unikając równocześnie izolowania i antagonyzowania Rosji. Z chwila, gdy oferta współpracy została wysłana wobec Moskwy - od niej samej zależało czy ją przyjmie, czy też wybierze zobowiązanie.

Richard Holbrooke przerwa impas

Akt II rozpoczął się po przerwie blisko jednokrotnie, gdy Richard Holbrooke, ambasador USA w Bonn, został w sierpniu 1994 r. ścigany przez Talbotta



Zbigniew Brzezinski

na stanowisko zastępcy sekretarza stanu ds. Europy. Niemcy nie chcieli być państwem frontowym i Holbrooke był pod wrażeniem zdecydowanego poparcia, jakie rząd w Bonn, a zwłaszcza minister obrony Volker Ruehe udzielił idei rozszerzenia NATO. Holbrooke był dyplomata bardzo dynamicznym i całkowicie przekonany, że względy strategiczne nakazują włączenie wschodnich sąsiadów Niemiec, przede wszystkim Polski do Przymierza. Był zdecydowany, by do tego doprowadzić.

Holbrooke podobnie jak Lake odrzucił wszelkie kompromisy, które miały polegać na wprowadzeniu szczebla stowarzyszonych członków Przymierza, czyli sojuszników II klasy. Nowo przyjęci mieli spełniać te same obowiązki i korzystać z tych samych praw co wszyscy inni.

Za sprawą Holbrooke'a i Frieda w przemówieniu wiceprezydenta Gore'a w Berlinie znalazły się słowa: każdy wojskowy sojusz zasadniczo wymaga zasadniczych zmian, albo musi przekonywać uzasadnioną nową rację bytu, albo skazać się na upadek.

Poprzednio, w Warszawie, Clinton odpowiadając dziennikarzom powiedział, że nadszedł czas, by przyspieszyć z sojusznikami dalsze kroki. Żadnych terminów nie sprzecywał, ale Holbrooke nacigał nieco interpretację obu tych wypowiedzi o zamianach na posiedzeniu Komitetu Międzynarodowego, że prezydent podjął ostateczną decyzję i należy obecnie przystąpić do jej realizacji. Protest przedstawicieli Pentagonu określili jako nieubodny. Wojskowi przystąpili więc do szczegółowych studiów i planów, a ambasady USA w stolicach sprzymierzonych zaczęły przekonywać rządy. Tym razem nie przeszkadzał w tym Talbot.

Bośnia - punkt przelomowy

Zastępca sekretarza stanu w rozmowie, jaką nagrałem z nim 5 kwietnia br. powiedział, że kryzys w Bośni stał się punktem przelomowym. Sytuacja w byłej Jugosławii była rzeczywiście jedną wielką katastrofą. Okazało się, że Europa bez udziału USA jest bezsilna. Zmuszenie Serbów do zaniechania etnicznej czystki Miżulmanów wymagało obecności na miejscu wojsk NATO, przede wszystkim amerykańskich i wiarygodnej groźby użycia potęgi amerykańskiego lotnictwa. Istniały obawy, że Kongres wciąż cierpiący na syndrom Wietnamu i Somali złożył weto. Przedstawiciele Koalicji Etnicznej zostali zaproszeni do Białego Domu, gdzie Holbrooke wezwał do czynnego poparcia amerykańskiej interwencji w Bośni. Przedstawiciele Kongresu Polonii i miejscza zadeklarowali najdalej idącą pomoc. Przykład Polaków przyciągnął innych. Zrozumielśmy, że przegrana Holbrooke'a i byłaby zwycięstwem izolacjonistów, które przesądziłyby losy NATO. I odwrócić, jego sukces umocnił nasze szanse. Koalicja rozesała listy do członków Kongresu. Równoległe ambasador Jerzy Koźmiński sugerował w Warszawie, by Polska jak najszybciej zgłosiła wysłanie do Bośni jednostki wojskowej. I tym razem przykład podzielał na innych. Chodziło o coś więcej niż symbo-

liczny gest. Amerykanie uprzytomnili sobie, że bez udziału Węgier granicznych z Jugosławią interwencja wojskowa NATO byłaby o wiele trudniejsza i kosztowniejsza. Być może obecność w Bośni kandydatów do NATO pomogła wciągnąć do bośniackiej operacji Rosjan. Ich udział przekała Waszyngton, że dwutorowa polityka obliczona na równoległą współpracę z Europą Środkowo-Wschodnią i Rosją jest możliwa.

Zjednoczenie dawnych wojów

Wciąż wydawało nam się, że gra na zwłokę trwa jednak dalej. Caby rok 1995 przeznaczony został na studia i koszty, choć wystarczyćby na to dwa miesiące. Walczyliśmy z tą zwłoką w niezliczonych memorałach, rezolucjach i listach. Między innymi na konferencji prasowej zwołanej przez Kongres Polonii w Waszyngtonie. Wytykalśmy administracji, że czes gra przeciwko sprawie, a marchewką nie można być konkretno wymachiwać z daleka, bo straci wszelką wiarygodność. Thumaczyliśmy w kilku spotkaniach z Talbotem, który był dostępny, życzliwy, ale wciąż wzbierał się przed jakakolwiek dyferencją wśród 21 członków Partnerstwa dla Pokoju, bez czego nie mogło być żadnego postępu.

Sprawa Oleksego i prezydenta Kwaśniewskiego

Nie brakło momentów dramatycznych. Wydawało się przez chwilę, że przegrana wisi na włosku. Ta groźna chwila była afera Oleksego, która zbiegła się z wybraniem Kwaśniewskiego na prezydenta.

Ukazały się na ten temat dwa artykuły. Jeden Frieda Ikie, byłego podsekretarza obrony z czasów Reagana i drugiego Adriana Karalmitzkiego, wpływowego prezesa Freedom House. Oba wystąpiły z tego, że Polska, która wybrała byłego komunistę na prezydenta, a na czele rządu ma także komunistę posądzonego o współpracę z wywiadem rosyjskim, nie może być dopuszczona do wojskowych tajemnic Sojuszu.

Biały Dom zaczął zadawać sobie pytanie, jak zareaguje polskie lobby, w swej przynajmniej większości antykomunistyczne. Czy rzeczywiście powrót komunistów do władzy dyskwalifikuje kandydaturę Polski do NATO? Zadał mi to pytanie Anthony Lake na pierwszym śniadaniu w Białym Domu, na które zaproszonym zostałem za sprawą Frieda. Poza Friedem i zastępczynią Lake'a Nancy Soderberg, obecni byli dwaj dygnitarze z administracji Busha. Zorientowałem się z miejsca, że zostałem zaproszony w charakterze papierka lakmusa. Jako były dyrektor RWE miałem opinię zdecydowanego antykomunisty. Każde słowo było ważne. Odpowiedziałem, że przyjąłem później pismo w liście do Lake'a: Stany Zjednoczone - powiedziałem - odniosły po II wojnie światowej historyczny sukces stosując wobec Niemiec i Japonii zasadę, "befriend your old enemies" - zjednywanie dawnych wrogów. Zastosujcie tę zasadę wobec byłych komunistów, którzy deklarują gotowość przyjęcia orientacji zachodniej. Ta zmiana nie nastąpi, jeśli drzwi do salonu będą dla niej zamknięte. Obecni przyjęli tę wypowiedź z wyraźnym zadowoleniem.

(Dokończenie nastąpi)
Jan NOWAK-JEZIORAŃSKI
„Dziennik Polski”

DEKRET PREZYDENTA REPUBLIKI LITEWSKIEJ O PRZENIESIENIU SĘDZIEGO SĄDU OKRĘGOWEGO

20 sierpnia 1998 r., nr 150

Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 11 artykułu 84, artykułem 112 Konstytucji Republiki Litewskiej i na wniosek ministra sprawiedliwości Republiki Litewskiej oraz zalecenie Rady Sędziów przenoszę sędziego Elenę VAIANIENE z Poniewieckiego Sądu Okręgowego do Wileńskiego Sądu Okręgowego.

Artykuł 2.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Valdas ADAMKUS
(Zam. 520)

DEKRET PREZYDENTA REPUBLIKI LITEWSKIEJ O PRZENIESIENIU SĘDZIÓW SĄDU GOSPODARCZEGO REPUBLIKI LITEWSKIEJ

20 sierpnia 1998 r., nr 148

Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 11 artykułu 84, artykułem 112 Konstytucji Republiki Litewskiej i na wniosek ministra sprawiedliwości Republiki Litewskiej oraz zalecenie Rady Sędziów, przenoszę sędziów likwidowanego Sądu Gospodarczego Republiki Litewskiej do następujących sądów dzielnicowych:

Anetę Teresę MALISZAUSKIENE do Wileńskiego Sądu Dzielnicowego nr 3;

Almę Liudę PILIPAITIENE do Wileńskiego Sądu Dzielnicowego nr 3;

Pelaję STONKIENE do Wileńskiego Sądu Dzielnicowego nr 2;

Juożasą SZESZKEVICZIUSA do Wileńskiego Sądu Dzielnicowego nr 1;

Nijole TANKEVICIENE do Wileńskiego Sądu Dzielnicowego nr 2.

Artykuł 2.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Valdas ADAMKUS
(Zam. 518)

DEKRET PREZYDENTA REPUBLIKI LITEWSKIEJ O MIANOWANIU SĘDZIEGO SĄDU OKRĘGOWEGO

21 sierpnia 1998 r., nr 154

Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 11 artykułu 84, artykułem 112 Konstytucji Republiki Litewskiej i na wniosek ministra sprawiedliwości Republiki Litewskiej oraz zalecenie Rady Sędziów mianuję Marytę MITKUVIENE sędzią Wileńskiego Sądu Okręgowego.

Artykuł 2.

Ten dekret wchodzi w życie od 1 września 1998 r.

Prezydent republiki
Valdas ADAMKUS
(Zam. 524)

DEKRET PREZYDENTA REPUBLIKI LITEWSKIEJ O ODWOŁANIU V. BAUBLYSA ZE STANOWISKA NADZWYCZAJNEGO I PEŁNOMOCNEGO AMBASADORA REPUBLIKI LITEWSKIEJ W REPUBLICIE BIALORUSI

21 sierpnia 1998 r., nr 155

Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 3 artykułu 84 Konstytucji Republiki Litewskiej i na wniosek rządu Republiki Litewskiej od 24 sierpnia br. odwołuję Viktorasa BAUBLYSA ze stanowiska nadzwyczajnego i pełnomocnego ambasadora Republiki Litewskiej w Republice Białorusi.

Artykuł 2.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Valdas ADAMKUS
Premier
Gediminas VAGNORIUS
(Zam. 525)

**SOBOTA,
29 SIERPNI**

LTW

8.05 - Dla rolników. 8.30 - Telekatalog. 8.40 - Zawile historie. 9.05 - S. „Noc i Kasper”. 9.35 - Festiwal dla dzieci i młodzieży. 10.20 - Szanujmy słowo. 10.25 - Komedia „Urwisy w Beverly Hills”. 11.50 - Wspomnienie. 12.00 - Czas miniony. 12.50 - Zawody pływaków. 13.20 - Spektakl „Urte”. 14.40 - Program sportowy. 15.00 - Zawody jeździeckie. 17.00 - Ruletka w kawiarni Konrada. 17.30 - Wspomnienie. 17.40 - Piłka nożna. 18.10 - Mistrzostwa świata. 18.30 - Wiadomości. 18.55 - Program muz. 19.05 - Lotnictwo. 19.35 - Festiwal folk. 20.05 - Milioner. 20.30 - Panorama. 21.00 - Studio sportowe. 21.10 - Loteria. 21.20 - Mistrzostwa świata. 21.30 - S. „Speracz”. 22.30 - Film fab. „Anioł zemsty”.

LNK

8.30 - S. „Groźne dinozaur”. 9.00 - Poranne koło. 10.30 - Smacznego. 11.00 - Z historii zwierząt. 12.00 - Film dok. „Ostatni kar”. 13.00 - Kibit tele viber. 14.15 - S. „Gniew aniołów”. 16.00 - S. „Marlow - prywatny detektyw”. 16.55 - S. „Zdrada”. 17.45 - S. „Astronaut”. 18.35 - Pretendent. 19.30 - Wiadomości. 19.50 - To ci rodzinka. 20.30 - Film fab. „Przybysze”. 23.30 - S. „Magr”.

BAŁTYCKA TV

7.30 - Film anim. 8.30 - Ekorozg. 9.00 - S. „Moje psie życie”. 9.30 - Tak. Nic.

**NIEDZIELA,
30 SIERPNI**

LTW

8.00 - Mistrzostwa świata. 8.10 - S. „Speracz”. 9.05 - Świąteczne myśli. 9.20 - Mistrzostwa świata. 9.40 - S. Skowronki i sowy. 10.00 - S. „Mini wózecka”. 10.50 - Mistrzostwa świata. 11.00 - Eureka. 11.20 - Siódem dni Kowana. 12.00 - W święcie koszykówki. 12.30 - Sport na święcie. 12.50 - Koncert zyczeń. 13.50 - Formula 1. 16.00 - Zawody jeździeckie. 17.00 - S. „Domek na przetrwanie”. 18.00 - Zielone drzewo życia. 18.30 - Wiadomości. 18.50 - Tacy oni byli. 19.00 - Panorama. 19.35 - Nasze miasteczka. 20.30 - Panorama. 21.00 - Studio sportowe. 21.10 - Festiwal Pałanga 98. 23.15 - Piłka nożna.

LNK

8.30 - S. „Groźne dinozaur”. 9.00 - S. „Dom do wynajęcia”. 9.30 - S. „Urwisy”. 10.00 - S. „Lessie”. 10.30 - Kuchnia pani Grazyny. 11.00 - S. „Lessie”. 11.30 - Dawny świat prehistoryczny. 12.00 - Narodowa geografia. 13.00 - Kibit tele viber. 14.15 - Pretendent. 15.05 - S. „Dziwny sukces”. 16.55 - S. „Zdrada”. 17.45 - S. „Astronaut”. 18.35 - Pretendent. 19.30 - Wiadomości. 19.50 - Teleuro. 20.30 - Film fab. „Utracona wiosna”. 23.05 - Film dok. „Henrikas Vancveicius”.

BAŁTYCKA TV

7.30 - S. „Moje psie życie”. 8.00 - Humor. 8.30 - Program religijny. 9.30 -

10.30 - Humor. 11.00 - Jestem z wami. 11.30 - Bałtycka bomba. 15.00 - S. „Przyjaciel uczniów”. 15.30 - S. „Legenda o zaginionym mieście”. 16.00 - Telegra dla rodziny. 17.00 - S. „Woyny domowe”. 19.00 - Bushido. 20.00 - Humor. 20.30 - Walka słów. 21.25 - Telegra. 21.30 - S. „Telefon morderstwa”. 22.20 - Film fab. „Ujawnione tajemnice”. 0.05 - Bushido. 1.00 - Muzyka tańeczna. 3.00 - 7.30 - DW.

TV 3

8.40 - Teleshop. 8.55 - S. „Beethoven”. 9.40 - S. „Komputerowe cuda”. 10.05 - S. „Nareszcie dzwonek”. 10.30 - POP TV. 11.30 - Kulinarne show. 12.00 - Telegra. 12.30 - Barwy morza. 13.00 - Sport na święcie. 13.30 - S. „Ulica Hudson”. 14.00 - S. „AIP”. 14.25 - S. „Kats i Dog”. 14.50 - S. „Drużyna A”. 15.40 - S. „Kosmos 1999”. 16.30 - S. „Ratownicy”. 17.20 - S. „Melrose Place”. 18.10 - S. „Beverly Hills 90210”. 19.00 - Wiadomości. 19.10 - Sport. 19.15 - S. „Doktor Quinn”. 20.00 - Telegra. 20.30 - Film fab. 22.10 - Wszystkie. 22.40 - Pud soli 98. 23.40 - Film fab. „Człowiek z blizną”.

WILEŃSKA TV

7.55 - Z Wilna. 8.05 - S. „Robin Hood”. 9.05 - U. „Jabka”. 9.30 - Z Moskwy. 9.45 - Film fab. 11.15 - Film anim. dla dzieci. 11.55 - **Znad Wilni**. 12.25 - Towary i usługi. 12.40 - Moje kino. 14.25 - Lato trockie. 14.40 - Kanał muz. 15.30 - Z Moskwy. 15.35 - Patrol drogowy. 15.50 - Film dok. „O przyro-

dzie”. 16.55 - Humor. 17.45 - Skandale tygodnia. 18.15 - Film fab. „Diana i pałac królewski”. 19.10 - Film fab. „Hotel dla samotnych”. 21.00 - S. „Show Benny Hilla”. 21.35 - Stopudowy hit. 22.30 - Male noce show. 22.35 - Z Moskwy. 23.05 - TV - 6 taksi. 23.20 - Film fab. „Prawo dzągni”.

VILSAT

9.00 - Przede wszystkim - dzieci. 9.30 - Kalejdoskop znikze. 9.40 - Muzyka. 18.00 - Dotyk. 18.50 - Kalejdoskop znikze. 19.00 - Salon „Waga”. 19.30 - Cuda czarodziejki. 20.00 - Sztafeta Vilnatu. 21.00 - Koncert zyczeń. 22.00 - Salon country. 22.40 - Film fab. „Noeni lekarze”.

I KANAŁ ROSJI

6.00 - Film fab. „Tropiciel”. 7.45 - Słowo duszpacza. 8.00, 13.00, 15.55 - Wiadomości. 8.10 - Biblioteka domowa. 8.30 - Poczta poranna. 9.05 - Kalambur. 9.40 - Smak. 10.00 - Powrót Galerii Tretakowskiej. 10.25 - Muzyka miłosna. 11.25 - Film „Nie mogę powiedzieć „żegnaj”. 13.20 - Cywilizacja. 13.50 - W święcie zwierząt. 14.30 - Film fab. „Opowieść o rybaku i ryble”. 15.10 - Jak to było. 16.15 - Zaprasza „Ostankino”. 17.25 - Komedia „Wielka przerwa”. 18.45 - Dobranoc, dzieci. 19.00 - Czas. 19.40 - Komedia „Indianin w Paryżu”. 21.30 - Film fab. „Śmierć bogów”.

ROSYJSKA TV

6.00 - Film anim. 6.15 - Film fab. „Wasilij Busajew”. 7.10 - Labirynt. 8.00 - Witaj, kraju. 8.45 - Krzyżówka. 9.15

Moskwy. 15.35 - Patrol drogowy. 15.50 - O przyrodzie. 16.50 - Podobna się - oglądaj. 16.55 - Z Moskwy. 17.20 - S. „Diana i pałac królewski”. 18.15 - Film fab. „Urolop na własny koszt”. 20.55 - S. „Show Benny Hilla”. 21.25 - Towary i usługi. 21.40 - Film fab. „Przegląd”.

VILSAT

9.00 - Muzyka. 10.00 - Aktualności wileńskie. 11.00 - Salon country. 11.40 - Kalejdoskop znikze. 11.50 - Muzyka. 18.00 - Godzina siły ducha. 19.00 - Kalejdoskop znikze. 19.15 - Gwóźdź. 19.45 - XL-music. 20.15 - Film dok. 21.00 - Zatrzymaj się, chwilo. 21.30 - Film fab. „Noeni lekarze”. 22.30 - Film dok.

I KANAŁ ROSJI

5.45 - Komedia „40 przoduje Tanieczka”. 7.15 - Lotto „Milion”. 7.30 - Klub Disneya. 8.00, 13.00, 21.55 - Wiadomości. 8.10 - Notatki. 8.30 - Dopoki wyssyć w domu. 9.10 - Gwiazda poranna. 10.00 - Program dla wojskowych. 10.30 - Graj, harmonio. 11.00 - Dla rolników. 11.30 - S. „Podwodna odyseja ekipy Cousteau”. 12.25 - Panorama śmiechu. 13.20 - Klub podróżników. 14.05 - Piłka nożna. 14.40 - Klub Disneya. 15.35 - Koło historii. 16.20 - Najlepsze samochody świata w Moskwie. 17.00 - Film „Sprawa Rumiancowa”. 18.55 - Afisz filmowy. 19.00 - Czas. 19.35 - Komedia „Nieme kino”. 21.25 - Program A. Makarewicz. 22.10 - Film fab. „Fedora”.

ROSYJSKA TV

6.00 - Czerwona księga. 6.30 - Dla wojskowych. 7.00 - Wiejski poranek. 7.30

- Poczta Rosyjskiej TV. 9.40 - Miłość od pierwszego wejrzenia. 10.05 - Podium. 10.35 - Ognisko domowe. 11.00 - Tydzień w Santa Barbara. 12.00, 18.00 - Wiadomości. 12.35 - Ludzie i pieniądze. 13.00 - Federacja. 14.00 - Wierza. 14.25 - Gwiazdy świata dla dzieci. 15.20 - Film fab. „Uciekający na wolność”. 16.55 - Moja rodzina. 18.30 - Komedia „Wyspa Makinsky”. 20.15 - Komedia „Miłosne koło”. 21.45 - Koncert. 23.15 - Jabłko Adama. 23.40 - Szybkość.

TV POLONIA

7.00 - Tajemnice świata. 7.30 - Hity satelity. 8.00 - Dzień dobry na dzień dobry. 8.30 - Wiadomości. 8.40 - „Misjonarze” - film dok. 9.10 - Zakrycie starych kościołów. 9.30 - „Ala i Dog” - program dla dzieci. 9.45 - „Szafki” - program dla dzieci. 10.15 - Zrób to tak jak my. 10.30 - Brawo! Hi! 13.20 - Wiadomości. 13.30 - Dramat w obrazach - reportaż. 14.00 - Kobawski i Schmidt - magazyn. 14.30 - Odrobina do wolności - teletury historii. 15.00 - „Powrót Arabeli” - serial dla młodych widzów. 15.25 - „Bajki pana Bałagana” - serial anim. dla dzieci. 16.00 - Reportaż z Festiwalu Operowego-Operetkowego w Ciechocinku. 16.45 - Informacje Studia Kontakt. 17.00 - Telexpress. 17.15 - Sport z satelity. 18.15 - „Kolumbowie” - serial prod. pol. 19.15 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.50 - Prognoza pogody. 19.55 - Gość TV Polonia. 20.00 - „Człowiek z żelaza” - dramat prod. pol. 22.30

- Panorama. 23.05 - Tok szok. 23.55 - Piasek... Live - cz. 1. Koncert. 0.40 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.45 - „Bodzio - mały białek kopierek” - serial anim. dla dzieci. 1.00 - Wiadomości. 1.20 - Sport. 1.22 - Prognoza pogody. 1.25 - „Kolumbowie” - serial prod. pol. 2.25 - Słowo na niedzielę. 2.30 - Panorama. 3.05 - „Człowiek z żelaza” - dramat prod. pol. 5.35 - Sport z satelity. 6.35 - Zakrycie starych kościołów.

POLSAT

6.00 - Dance TV. 6.30 - Disco Relax. 7.30 - W drodze - magazyn redakcji programów religijnych. 8.00 - Smakozje i rozkosze. 8.15 - Lista przebojów - program muz. 8.30 - Encyklopedia słów wielkich i małych. 9.00 - „Yogi - howa skarbów” - serial anim. dla dzieci. 9.25 - „Power Rangers” - serial komiks. 9.50 - „Komputerowy świat” (USA). 10.35 - „Rafa Donovanova”, komedia USA (1963). 12.35 - „Tron”, USA (1982). 14.30 - Oskar - fundacja Polnat. 15.30 - Estrada dla wszystkich. 16.00 - Informacje. 16.15 - „Alf” - amerykański serial komed. 16.45 - Maraton Kabaretowy Opole '98. 17.45 - „T.J. Hooker” - serial prod. pol. 18.40 - „Hudson Street” - komedia USA. 19.05 - Disco Polo Live. 20.05 - „One West Walk” - serial prod. pol. 22.00 - „Kickboxer 3”, USA (1992).



KOSMETYKI
EYES, URODA, SKÓRA, LECZBA, MIRACULUM

Tel./fax 77 16 09

(Zam. B-6)

23.45 - „Życie jak sen” - serial komed. USA. 0.15 - Playboy. 1.15 - „Życiowa ruletka”, USA (1996). 3.00 - Dance TV oraz RM.

RTL 7

7.00 - Muzyka w RTL 7. 7.25 - „Jak się robi wiadomości” - serial obycz. 7.50 - „Słodka dolina” - serial dla młodzieży. 8.30 - „Sunset Beach” - serial obycz. 9.15 - „Siódemka dzieciom” i „Asial” - serial anim. 10.30 - „Bolek i Lolek zapraszają” - serial anim. 12.20 - „Najczystszy” - serial SF. 13.15 - „Robin Hood” - serial przyg. 14.10 - „Doskonałe alibi” - film sensac. USA (1994). 15.50 - Ukryta kamera - program rozryw. 16.20 - „Trzecia planeta od Słońca” - serial komed. 17.10 - „Sliders” - serial SF. 18.00 - „Czynnik PSI 2” - serial SF. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.05 - „Beach Patrol” - serial obycz. 19.55 - „Manhattan Project” - thriller, USA (1986). 21.55 - „Alfred Hitchcock przedstawia” - serial krym. 22.45 - „Zabójcze lato” - thriller, Francja (1983). 1.00 - „Czynnik PSI 2” - serial SF. 1.45 - „Najczystszy” - serial SF. 2.35 - „Beach Patrol” - serial obycz.

RTL 7

7.00 - Muzyka w RTL 7. 7.10 - „Bolek i Lolek zapraszają” - filmy anim. 8.45 - „Trzecia planeta od Słońca” - serial komed. 9.35 - „Manhattan Project - thriller, USA (1986). 11.30 - „Rewolwer i melonik” - serial krym. 12.25 - „Sliders” - serial SF. 13.15 - „Alfred Hitchcock przedstawia” - serial krym. 14.05 - „Powrót na wyspę Skarbów” - serial przyg. 15.00 - „Autostrada do nieba” - serial fab. 15.55 - „Riverdale” - serial obycz. 16.45 - „Spokojnie, tatuśku” - serial komed. 17.10 - „Pamiętnik szalonej gospodyni” - film obycz. USA (1970). 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.05 - „Świat pana trenera” - serial komed. 19.30 - „Zróbmy sobie dobrze” - serial komed. 19.55 - „Człowiek, który wiedział za dużo” - thriller, USA (1956). 22.00 - Wycieczka z wampirem - talk-show. 23.05 - „Oblicza Nowego Jorku” - serial sensac. 23.50 - „Rewolwer i melonik” - serial krym. 0.45 - „Powrót na Wyspę Skarbów” - serial przyg. 1.35 - „Riverdale” - serial obycz. 2.20 - „Oblicza Nowego Jorku” - serial krym.

- W czas. 8.00 - Witaj, kraju. 8.45 - Sam sobie reżyserem. 9.15 - Rosyjskie lotto. 10.00 - Anclhage przedstawi. 10.30 - Show. 11.00 - Tydzień w Santa Barbara. 12.00 - Wiadomości. 12.30 - W święcie książek. 12.45 - Komedia „Maksim Pierieplicha”. 14.10 - S. „Prawo i porządek”. 15.00 - Dialogi o zwierzętach. 15.55 - Piłka nożna. 18.00 - Zwierciadło. 18.55 - Film fab. „Raz w życiu”. 20.35 - S. „Agata Christie. Poirot”. 21.35 - Frak luzowy. 22.30 - W mgłę bżow. 23.10 - Jeździectwo.

TV POLONIA

7.00 - Program dnia. 7.05 - Słowo na niedzielę. 7.10 - „Zbiegiem rzeki z biegiem historii” - film dok. 7.40 - Tańczę z ptaszkami. 7.55 - „Kronika wypadków miłosnych” - dramat prod. polskiej (1985). 5.00 - Miss w akcji. 5.40 - Auto-motoklub. 5.55 - Sportowa niedziela. 6.25 - Kowalski i Schmidt - magazyn. 6.00 - Plastic TV. 6.30 - Disco Polo Live. 7.30 - Jesteśmy - magazyn redakcji programów religijnych. 8.00 - Pamiętnik nastolatki - program dla młodzieży. 8.30 - Klip Kłaps - najmłodsza lista przebojów. 9.00 - „Rekiny wielkiego miasta” - serial anim. USA. 9.30 - S. „Power Rangers”. 9.55 - Disco Relax. 11.00 - „Ja się zastrzelę!”. USA. 11.30 - „Znak Zorro - początek legendy”. USA. 12.00 - „Najdroższy tatuś” - serial komed. USA. 12.25 - „Odkrywczy”. USA (1985). 14.20 - „Herkules w Nowym Jorku”. USA (1970). 16.00 - Informacje. 16.15 - Przewodnik z Golota - reportaż. 16.45 - Jesienne Hity Polsatu. 17.15 - „Dirty Dancing” - serial komed. USA. 17.45 - „T.J.

„KURIER WILEŃSKI” - TWÓJ PRZYJACIEL - INFORMUJE, DORADZA, POMAGA



Żołnierzowi Legionów Marszałka Józefa Piłsudskiego, kombatantowi Kazimierzowi Szotowi z Wilna moc najserdeczniejszych życzeń z okazji 94. rocznicy urodzin składa

Stowarzyszenie Polskich Kombatantów na Litwie

Ostatni krytyczny dzień i godzina w sierpniu

29, sobota (20.00 - 22.00)

KALENDARIUM

* **Sobota (29.VIII)** jest 241 dniem 1998 r. Do końca roku pozostało 124 dni.

* Znak Zodiaku - Panna. * Imienniny: Jana, Sabina, Witalisa.

* Wschód Słońca - 5.20, zachód - 19.19. Długość dnia 13 godz. 59 min.

* Księżyc. Nów - od 22 sierpnia.

* **Niedziela (30.VIII)** jest 242 dniem 1998 r. Do końca roku pozostało 123 dni.

* Znak Zodiaku - Panna. * Imienniny: Feliksa, Rebecki, Róży, Szczesnego.

* Wschód Słońca - 5.21, zachód - 19.16. Długość dnia 13 godz. 55 min.

* Księżyc. Przed pełnią - 8 godz. 07 min.

* **Poniedziałek (31.VIII)** jest 243 dniem 1998 r. Do końca roku pozostało 122 dni.

* Znak Zodiaku - Panna. * Imienniny: Bohdana, Izabela, Paulina, Rajmunda, Ramona.

* Wschód Słońca - 5.23, zachód - 19.14. Długość dnia 13 godz. 51 min.

* Księżyc. Przed pełnią - od 30 sierpnia.

Pogoda Z parasolem czy bez ...

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami, na większej części terytorium kraju przelotne deszcze, w nocy i nad ranem lokalne mgły. Wiatr północno-zachodni i zachodni 3-8 m/sek. Temperatura w nocy 6-11, w dzień 13-18 stopni.

W Wilnie przelotne opady, w nocy i nad ranem lokalne mgły. Temperatura w nocy 7-9, w dzień 15-17 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni w nocy lokalnie, w dzień na większej części terytorium przelotny deszcz. Temperatura w nocy 4-9 (na Pomorzu do 12), w dzień 14-18 stopni ciepła.

POWIERZCIE SVOJE TROSKI LITEWSKIEMU BANKOWI ROLNEMU



(„ŽEMES UKIO BANKAS”)

Wasze oszczędności mogą przynieść jeszcze większy zysk, jeśli dwie ostatnie liczby numeru terminowego konta w litach, otwartego od 1 lipca do 31 sierpnia będą 25, 50, 75 albo 00.

Oznacza to, że wygraliście

aż 9%

rocznych odsetków URLOPOWEGO WKŁADU i to nieważne,

czy termin wkładu jest tygodniowy, czy trzyletni!

Litewski Bank Rolny - gwarancją Waszego spokojnego wypożyczku!

Informacja: tel.: 51-748,

51-702 S.A. Litewski Bank Rolny, oddział w Sołecznikach

Adres: Architektu 3, Sołeczniki.

(Zam. 441)



BANK POMYSŁÓW

REDAKCJA - CZYTELNIK Z ŁAMÓW „KURIERA” - DO ARCHIWUM RODZINNEGO

Codziennie zamieszczamy zdjęcia naszych Czytelników, członków ich rodzin, krewnych, przyjaciół, znajomych w różnych sytuacjach życiowych. Po ukazaniu się najczęściej według ad redakcyjnej szuflady, a potem... Wiadomo, co się robi z wykorzystanym materiałem. By uszanować osoby utrwalone na tych zdjęciach, proponujemy zainteresowanym, aby zabierali je z redakcji, np., do archiwum rodzinnego. Prosimy zwracać się pod nr tel. - 42 79 49.

Tę propozycją otwieramy naszą nową rubrykę - Bank pomysłów. Przyjmujemy najprzeróżniejsze pomysły, nawet te, których zrealizowanie dzisiaj nie jest możliwe, ale w perspektywie...? Pomysły można zgłaszać listownie ew. tel. - 42 79 04.

DATY TYGODNIA

* 29 sierpnia 1918 r. Rada Komisarzy Ludowych RFSRR uchwałała dekret o anulowaniu traktatów rozbiorowych Polski.

* Przed 250 laty, 30 sierpnia 1748 r. urodził się Jacques Louis David (zm. 1825), malarz francuski, główny przedstawiciel klasycyzmu, twórca obrazów o tematyce antycznej, portretów i obrazów związanych z okresem rewolucji i cesarstwa.

* 30 sierpnia 1963 r. zmarł Karol Frycz (ur. 1877), nestor scenografii polskiej, reżyser.

* Przed 35 laty, 31 sierpnia 1963 r. zmarł Georges Braque (ur. 1882), francuski malarz, grafik i rzeźbiarz, jeden z głównych przedstawicieli kubizmu.

* 31 sierpnia 1980 r. w Stoczni Gdańskiej nastąpiło podpisanie porozumienia między komisją rządową a Międzyzakładową Komisją Strajkową w Gdańsku.

* Przed 555 laty, 31 sierpnia 1443 r. urodził się Rudolf Agricola (zwany Starszym, właśc. Huysman Roelof, zm. 1485), filolog i filozof, jeden z pierwszych humanistów Holandii i Niemiec.

* 31 sierpnia 1993 r. Litwę opuściły ostatnie radzieckie jednostki wojskowe.

* 1 września - Światowy Dzień Pokoju.

* 1 września 1939 r. Niemcy hitlerowskie napadły na Polskę - rozpoczęła się druga wojna światowa.

* Przed 80 laty, 1 września 1918 r. powstał Związek Wojskowych Polaków miasta Wilna.

* 1 września 1893 r. urodził się Vytautas Biczinas (zm. 1945), litewski pisarz, działacz teatralny, plastyk.

* Przed 150 laty, 2 września 1848 r. zmarł Jakub Falkowski (ur. 1775), filantrop i pedagog, pijar, założyciel i rektor pierwszego w Polsce instytutu głuchoniemych.

* 2 września 1883 r. urodził się Rudolf Weigl (zm. 1957), zoolog i bakteriolog, profesor uniwersytetu we Lwowie, twórca szczepionki przeciwko durowi plamistemu.

* Przed 10 laty, 2 września 1988 r. delegacja z Polski postawiła krzyż na grobach polskich oficerów pomordowanych przez NKWD w Katyniu.

* 2 września 1878 r. urodził się Władysław Dziwniulski (zm. 1962), polski astronom i astrofizyk, autor prac z mechaniki nieba.

* Przed 115 laty, 3 września 1883 r. zmarł Iwan Turgieniew (ur. 1818), znakomity pisarz rosyjski.

* 4 września 1809 r. urodził się Juliusz Słowacki (zm. 1849).

* Przed 125 laty, 4 września 1873 r. urodził się Adolfas Sabaliauskas (zm. 1950), litewski pisarz, folklorysta.

Przygotował Władysław PODMOSTKO



POZNAJMY SIĘ

Kawaler z Polski, 25 lat, 180 cm, 80 kg, wysportowany, dobrego charakteru, niepijący. Posiada auto. Pracuje, pozna kobietę do lat 40, lubiącą ciekawe życie w celu matrymonialnym, zmieniając lub nie miejsce zamieszkania. Pisać w języku polskim. Kazimierz Stądnicki Ul. Chemiczna 1 p 11 33-101 Tarnów-Mościce Polska. M-8

Służę radą w kwestii emigracji



do KANADY

Tel. 8287 88901

(Zam. 514)

Firma S.M. ociepla ściany domów pianą krylaminiową.

Tel. 8-285-40141.

(Zam. 506)

Uczę języka angielskiego. Thu-maczą z/na angielski.

Tel. 41-72-22. (Zam. D-504)

Do wynajęcia 100 m² powierzchni w N. Wilejce.

Tel. 67-15-85, 67-64-19.

(Zam. D-505)

Szukam fachowego zdłuna.

Tel. 77-73-39. (Zam. D-506)

POMNIKI

- * Dużo gotowych wzorów
- * Zamówienia według katalogów
- * Komputerowe projektowanie
- * Przystępne ceny, zniżki

Przyjmowanie zamówień: tel. 462076

Wystawa-sprzedż: Svitrigailos 30, tel. 261127.

Amžinas akmuo

(Zam. 22)

Przedsiębiorstwo personalne G. KAMINSKASA



Wykonuje kamienne pomniki po przystępnej cenie, zapewnia wysoką jakość.

Laisves pr.1 (obok Policji Drogowej).

Informacja pod tel. 444-913

(po godz. 19), kom. (8-287)

30843. (Zam. 512)

Dom pogrzebowy „Nutrakusi styga”

Wszystkie usługi przez całą dobę po najniższych cenach w Wilnie.

Zwracajcie się, a pomożemy.

Verkiu 7, blok 35 (Północne miasteczko)

Vilnius, tel.: (8-22) 72 18 29. (Zam. 492)

KURIER WILEŃSKI

Wydawca

ZSA „Kurier Wileński”

Drukowo SA „Spauda”

p.o. redaktora naczelnego Jerzy SURWIŁO

Nasz adres: Laisvės pr. 60 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405 E-Mail adres: kurier_w@post5c.lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — tel./fax 42-79-49.

DZIAŁY: problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny, życia wsi, stołeczny, kultura — 42-79-68, literatury i sztuki, polityczny, szkolnictwa i młodzieży, listów — 42-79-64, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorrespondent — 42-90-81.

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1113, tel./fax 42-69-63, 42-78-63, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Jullita
TRYK